Nr 106b. Dnia 18 kwietnia. Sobota. Dnia 6 (18) kwietnia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro obchodzone będą odpusty: św. Wincentego Ferreusza, patrona mularzy, odłożony z d. 5-go b. m., przypadający w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), na które senior bractwa pod tegoż świętego wezwaniem zaprasza uprzejmie członków, oraz w kościele św. Jacka (po-dominikańskim).

Pamiątka konsekracji kościoła Narodzenia N. Marji Panny (na Lesznie), dopełnionej w r. 1732-im przez Kamila Paulucego, arcybiskupa ikonczeńskiego, ówczesnego nuncjusza Stolicy apostolskiej w Warszawie, w kościele zaś św. Ducha (po-paulińskim) konkluzja oktawy odpustu rozpoczętego w zeszłą niedzielę bractwa Pięciu ran Zbawiciela.

Powyższe odpusty i konkluzja odbywać się będą uroczyście, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) po nabożeństwie nieszpornem odbędzie się sesja roczna bractwa pięciu ran Zbawiciela.

— Jutro jako w trzecią niedzielę noworozpoczętego kwartału, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), przed ołtarzem św. Tekli odprawioną będzie o godzinie 10-ej zrana wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, na intencję bractwa panieńskiego św. Tekli.

Przegląd polityczny.

Ostatnim szczegółem faktycznym sprawy spornej jest wysłanie odpowiedzi angielskiej na notę rosyjską z dnia 14-go b. m., która stworzyła wiadomą „szerszą podstawę”. Odpowiedź gabinetu londyńskiego znajdowała się zapewne wczoraj w rękach p. Giersa; zatarg przeto powrócił znowu na tory dyplomatyczne, które pozwalają mniemać, że położenie na dłuższy czas nie zaostrzy się. Jest dzisiaj faktem prawie niezbitym, że „nieszczęsny wypadek“ (*incident facheux*) nad Kuszkiem nie stworzył godnego pożałowania *casus belli*.

Dnia 14-go b. m. zgromadziły się po ferjach świątecznych sejm pruski i parlament niemiecki. Ten ostatni będzie musiał zająć się niebawem sprawą umowy rosyjsko-niemieckiej o wydawanie przestępców, zawartej dnia 20-go z. m., a obecnie przedłożonej do opinji niemieckiej radzie związkowej. Gdy temuż samemu ciału zakomunikowano w styczniu układ podobnej treści, zawarty dnia 13-go stycznia r. b. pomiędzy Rosją i Prusami, niektórzy przedstawiciele państw związkowych uskarżali się na surowość przepisów i wyrazili życzenie, aby przepisom tym nadano łagodniejszą formę przy sposobności zawierania analogicznej umowy pomiędzy Niemcami i Rosją.

Obecnie sprawiło to pewne wrażenie w kołach rady związkowej, że nowy traktat z d. 20-go marca nie uwzględnił owych półurzędowych przedstawień i stanowi dosłowną prawie parafrazę traktatu prusko-rosyjskiego. Orzeka on mianowicie wydawanie przestępców nietylko „skazanych” ale i „ściganych” przez rządy. Spodziewają się w Niemczech, że ani rada związkowa, ani tem mniej parlament nie zatwierdzą traktatu w tej formie. My jednakże tak silnie wierzymy w potęgę wpływu księcia Bismarka, że oczekujemy ratyfikacji bez zmiany. *Br. Z.*

Adam Münchheimer.

Trzydzieści pięć lat temu, dnia 19-go kwietnia r. 1850-go, wobec dyrektorów Nideckiego, Quattriniego, Stefaniego i artystów orkiestry Baranowskiego, Hornziela, Müllera i Szablińskiego, zdawali egzamin na członków orkiestry teatralnej między innymi Adam Münchheimer, Leopold Lewandowski, Juljan Feist i Ignacy Komorowski. Rezultatem egzaminu było zaliczenie od 1-go maja tegoż roku Münchheimera do pierwszych, Lewandowskiego do drugich skrzypków, Feista do alto-wiolistów, autora „Kaliny” do wiolonczelistów.

W tej chwili z pomiędzy sędziów żyje tylko Quattrini, egzaminowani oprócz Münchheimera i Lewandowskiego wymarli — a z dwóch żyjących, drugi, jako zamieszczony na etacie dopiero w czerwcu, o miesiąc jest młodszym w służbie od Münchheimera, który w dniu 1-ym maja kończy trzydzieści pięć lat pracy w artystycznym zawodzie.

Praca to była uczciwa, sumienna i wielostronna, w której przewodniczyło Münchheimerowi od dzieciństwa ujawnione zamiłowanie. Mając sześć lat, chłopiec zachwyca się podarowanemi mu na kolendę skrzypeczkami; w siódmym roku zaczyna się uczyć na tym instrumencie od Niedzielskiego, następnie od Hornziela; w ósmym roku bierze lekcje fortepianu i wielkie odrazu robi postępy; jako gimnazista dyryguje już improwizowanemi w klasie koncertami; piętnastoletniem chłopięciem zajmuje się Freger, wtajemniczając go w *arcana* harmonji i kontrapunktu; w 16-ym roku młodzieniec sam już udziela lekcyj muzyki, a na odpoczynek dąży wieczorem do teatru na paradyz z partyturą opery, z której śledzi efekta instrumentacji. Licząc zaledwie 20 lat, zasiada w teatrze między pierwszemi skrzypkami i wdraża się praktycznie w kombinacje orkiestrowe, zanim zajmie miejsce z pałeczką w ręku przed pulpitem dyrektorskim i kierować będzie wykonywaniem własnych dzieł. W rok później zwiedza Niemcy, Belgję, Francję, obznajmia się z arcydziełami, zawiązuje stosunki artystyczne — a w dwudziestym trzecim roku życia przystępuje do kompozycji pierwszej swojej opery.

Jak dalece, mimo młodości artysty, poważny był kierunek jego studjów, dowodzi naprzykład fakt, że pod batutę dwudziestoletniego inicjatora muzyki kościelnej poddawały się niegdyś u karmelitów najpierwsze siły, przy pomocy których nad grobem Chrystusa rozbrzmiewały w wielkim tygodniu oratorja Allegrego, Pergolesego, Mozarta, Bacha, Haendla i innych mistrzów.

POŚREDNICY.

Nastały złote czasy dla *sui generis* klasy ludzi, ongi lekceważonych niemal, dziś wieńczonych laurem najzasłużeńszych...

Stworzono dla nich specjalne, nieznane dotąd nazwy, owacje o jakich się nie śniło najpopularniejszym osobistościom, otworzono wreszcie dla nich źródła bajecznych zysków; tylko patrzeć jak Panteon dla nich wzniosą, i na piedestałach marmurowych pomników ryć będą ich imiona *ad aeternam memoriam*.

Dziwne to zaiste dzieci wieku!

Zaliczono ich hurtem, bezwzględnie, do wielkiej rodziny artystów, podrzucono ich u drzwi Apolina, zamknąwszy usta protestującemu arbitralnem: *la recherche de la paternité est interdite!* i — oto na wyżynach Helikonu zasiedli społem poeci, muzycy, malarze, rzeźbiarze i aktorzy, prelegenci, deklamatorzy, wirtuozi, impresarjowie, kunsthändlerzy i t. p.

Rozrzewniające zaprawdę braterstwo!

Mistrz Szekspir skarbi sobie łaski mistrza Rossiego, zaklinając go by raczył „wziąć na swe barki” rolę Hamleta; wzbija się pod obłoki wysokie c „genjalnego” Mierzwińskiego, podczas gdy niemniej genjalny Meyerbeer płacze z serdecznej uciechy; stary Beriot dopisuje swoje nazwisko na afiszu koncertu Teresiny Tua; jakiś monachijski czy włoski Sedelmayer obdziela kilku młodych adeptów malarstwa pięciofrankówkami „na farby i płótno”...

A u stóp Helikonu zgromadzona rzesza ludu rozpala tysiące trybularzów i zwija wieńców tysiące, albowiem oto widać zdała zbliżający się korowód: lud niesie na rękach ku wyżynom świętej góry genjalną Sarę Bernhardt!

Rozszerzmy nawę świątyni sztuki — miejsca w niej zabrakło!

Oto Sonnenthal i Coquelin, Judic i Patti, Bulow i Sarasate nadaremnie oglądają się za muzą, którejby pokłon oddać mogli. Hej, żwawo, stwórzmy im na poczekaniu dziesiątą jaką muzę, tak jak stworzyliśmy szóstą sztukę piękną — sztukę aktorską!

Piękna to będzie, wspaniała, strojna, złotogłowiem i brylantami połyskująca pani, owa dziesiąta muza... pośredników!

Na czole jej wieniec wawrzynowy, złożony ongi w ofierze przez wdzięczny naród najgenjalniejszemu z komików, na szyi rywiera brylantowa podana przez wielbicieli genjalnej jakiej *divie* po brawurowej arji, sandały fundacji najpobożniejszego z impresarjów, jako *votum* zawieszony na skraju szaty krzyż legji honorowej otrzymany przez nieporównanego Got'a. Na piedestale płaskorzeźby przedstawiające sceny: wyprzęgania koni z karet, korowody z pochodniami, bankiety i t. p.

Szarża, farsa! — zawoła kto może — ale i w szarży i farsie jest podkład prawdy...

Zkąd się wzięły, co znaczą dziś te zachwyty, te entuzjazmy dla ludzi zajmujących w dziedzinie sztuki li tylko stanowisko pośredników między nią a publicznością, a tłumem, jeśli mi wolno tak się wyrazić? Gdzież słyszano kiedy o cezarowych iście tryumfach diwy operetkowej, takiej np. Judic w Hiszpanji i Lizbonie? O bajecznych sumach trwonionych przez aktorki i śpiewaczki, sumach, których część najdrobniejsza wystarczyłaby dla dźwignięcia z nędzy autora lub kompozytora przez nie interpretowanego?

Chcąc znaleźć analogiczne objawy należałoby chyba cofnąć się w czasy dekadencji państwa rzymskiego, w czasy niezdrowej rafinerji i depprawacji smaku.

Doszło do tego, że dziś odwagi cywilnej potrzeba na to, by śmieć linję demarkacyjną wykreślić między sztuką istotną a jej nieprawemi siostrami; między twórczością a odtwarzaniem mniej lub więcej udatnem, między pracą głębokiego umysłu i szerokiej wyobraźni a rzemiosłem, między wreszcie zasługą istotną a rozgłosem.

Niedawno temu publicysta francuski Mirbeau, poważywszy się poczynić w tej mierze uwagi, oburzył na siebie niejedną znakomitość, której tylko należne jej stanowisko w hierarchji artystycznej wyznaczyć pragnął. Poczytano mu za winę, że słysząc nieustanne szafowanie epitetami „artysta”, „genjalny”, „mistrz” itp. zapytał, azali też wszyscy istotnie do nich mają prawo?

U nas chyba twierdzącą na to pytanie znajdziemy odpowiedź.

Artystą jest dla nas malarz i artystą aktor; genjusze przestawszy chodzić po ziemi znaleźli się raptem na deskach scenicznych; wyprawiamy owacje nadciągającym z zagranicy „mistrzom“ wszelakich instrumentów, nie wyłączając mandoliny i chętnie chełpimy się istotnym mistrzem—Szopenem.

Gdzież więc różnica? Czy istotnie mierzyć mamy wszystkich jedną miarą?

Czy nie należałoby, mówiąc bez ogródek, wpierw i częściej przyklasnąć autorowi a następnie aktorowi, wpierw uczcić kompozytora a potem wykonawcę?

Tymczasem dzieje się wprost przeciwnie.

Kto zadał sobie fatygę wniknięcia bliżej, wie dobrze ile talentu, rutyny, wykształcenia i pracy potrzeba, by napisać dobry, nawet względnie tylko dobry utwór dramatyczny. Grają go nareszcie. Na afiszu figurują nazwiska tych lub owych aktorów, a przedewszystkiem aktorek. Wśród publiczności przeciętnej na sto głosów odezwie się ośmdziesiąt, nie: pójdźmy zobaczyć sztukę tego a tego, lecz pójdźmy zobaczyć tego a tego lub tę a tę w tej sztuce. I sala się napełnia.

Cóż się dzieje dalej? Oto panna X. na scenie ma cudowną tualetę i wyglądając jak anioł, kokietuje jak szatanek, zaś pan X., jej kolega, tak kicha naturalnie, że brać się za boki. Publiczność zapomina zupełnie kto tę pannę i tego pana postawił na scenie, kto kazał im śmiać się, płakać, kichać lub konać i wywołuje swoich ulubieńców i sypie im kwiaty i rozkupuje ich fotografje i kocha się w nich i po całym kraju sławę ich roznosi... A gdy po akcie ostatnim zapadnie kurtyna, ktoś wreszcie opamiętawszy się krzyknie: „autor!“ Natenczas ów pan X. i panna X. pokazują go, niby dzieło własne, ludowi.

W roli „Frou-Frou“ pamiętają wszyscy doskonale

Urządzanie wielkich produkcyj zbiorowych było zawsze namiętnością Münchheimera.

Nieznany u nas naówczas „Prorok” Meyerbeera był pierwszy raz wykonany w resursie kupieckiej z fortepianem zamiast orkiestry i ze współudziałem artystów opery oraz chóru amatorskiego pod dyrekcją Münchheimera; z jego też inicjatywy odśpiewano tamże dwie części „Czterech pór roku” Haydna.

Münchheimerowi również należy się zasługa podjęcia u nas myśli pierwszych koncertów symfonicznych w resursie obywatelskiej. Odbyło się ich w r. 1868-ym dwanaście, jeżeli nie z takiem powodzeniem na jakie zasługiwały, to nie z winy dyrektora, który zmuszony był walczyć z najróżniejszemi przeszkodami, a przedewszystkiem z obojętnością publiczności najbardziej w Europie wymagającej i najmniej do tego mającej prawa.

Wi kszą na szczęście zdobyły sobie popularność koncerta, urządzane przez Münchheimera na dochód niezamożnych studentów i uczniów różnych zakładów naukowych. Odznaczały się one zawsze programatem bogatym i interesującym, obznajmiając słuchaczów z wyjątkami z „Lohengrina”, „Tannhäusera” lub z całkowitą muzyką do „Snu letniej nocy” Mendelssohna.

Nareszcie wspomnieć tu wypada o tak zwanych „koncertach historycznych”, w których Münchheimer usiłował przedstawić rozwój muzyki polskiej od najdawniejszych czasów i zapoznając szersze koła publiczności z chronologicznie uporządkowaną i zestawioną naszą literaturą muzyczną.

W całej tej działalności Münchheimera uwydatniła się jedna dążność dojrzewającego w ciągłej pracy artysty: zgromadzenie i spożytkowanie gdzie i jak się dało nabywanej wiedzy muzycznej. Wiedzę tę uprawiał Münchheimer szczególniej w kierunku historycznym, lubując się nawet w archaicznych osobliwościach — co mu zjednało zasłużoną opinję ukształconego archeologa muzycznego.

Studja tego rodzaju nie przeszkodziły mu zgłębiać teorji, tak ważną dziś w muzyce odgrywającej rolę. Jako owoc tej pracy zdobył Münchheimer gruntowną znajomość form muzycznych i techniki i jest dziś cenionym harmonistą, kontrapunkcistą i wytrawnym znawcą orkiestry.

Słowem Münchheimer należy do rzędu owych organizacyj artystycznych, które assymilując wiele, mają na widoku nietyle przerobienie przyswojonego materjału na pożytek własnej indywidualności, ile raczej szerokie rozpowszechnienie tego, co im pracowicie przyszło. Ztąd w naszym artyście widoczną jest przewaga pedagoga nad twórcą a inicjatywa objawia się w nim raczej skłonnością spopularyzowania tego co istnieje, aniżeli energją oryginalnej inwencji.

Pedagogiczne zdolności Münchheimera spożytkowano w r. 1862-im, powołując go na nauczyciela śpiewu w instytucie muzycznym warszawskim, które to obowiązki pełnił przez lat dwa; wreszcie w r. 1863-im zajął podobne stanowisko w instytucie maryjskim i dotychczas na niem pozostaje.

Przy takim kierunku wykształcenia muzycznego, marzeniem Münchheimera musiało być ujęcie w rękę batuty dyrektorskiej w teatrze.

Urzeczywistniło się nieprędko i niełatwo.

Po śmierci Moniuszki dyrygował Münchheimer faktycznie operą przez lat trzy ale bez nominacji; później odstąpić musiał laseczkę komu innemu; to znów piastował ją do współki, prowadząc jednocześnie muzykę baletową; nakoniec w r. 1882-im mianowany został dyrektorem — nie pierwszym, bo stanowisko pierwszego kapelmistrza powierzone zostało p. Rebiczkowi.

W gruncie rzeczy jest to kwestja nazwy, która jednemu dyrektorowi daje zadowolenie hierarchicznej ambicji, drugiemu zapewnia rzeczywisty honor, jakkolwiek bowiem opera polska zejść musiała na drugi plan, zaszczytnie jest z nią razem stanąć na tym drugim planie.

Panu Münchheimerowi powierzono dyrygowanie polskiemi operami.

I słusznie — p. Rabiczek nie do tego stworzony.

Jako dyrektor, Münchheimer wniósł z sobą przed pulpit te same właściwości, które w ogóle jego działalność cechują; sumienny, drobiazgowy, często pedantyczny, pilnował przedewszystkiem literalnego tekstu partycji, pedagogował więcej niż tworzył; ale jednocześnie baczny na inne obowiązki zajmowanego stanowiska, nie omieszkał złożyć hołdu pamięci tego po kim nastąpił — pod jego dyrekcją odżył na scenie po długiej przerwie „Straszny dwór“ Moniuszki.

I w tem różnica między dwoma dyrektorami.

Pan Rebiczek miewa znów inne pomysły — każdy myśli o tem co mu miłe.

Praca Münchheimera, jak widzieliśmy z tej krótkiej faktycznej notatki, była i jest dotąd wielostronną, a jednak artysta znalazł czas skierować ją na pole kompozytorskie.

Pisał wiele i w najrozmaitszych formach; utworów religijnych i uroczystych skomponował piętnaście; tyleż dramatycznych i orkiestrowych, między któremi trzy wielkie opery „Otton Łucznik” „Stradjota” (przedstawione na naszej scenie) i nieznana jeszcze „Mazepa”; trzy dzieła z dziedziny muzyki pokojowej; sporo kompozycyj wokalnych, kilka transkrypcyj na orkiestrę i t. d.

W kompozycjach Münchheimer okazuje się przedewszystkiem dobrym muzykiem, zwracającym pilnie uwagę na poprawność faktury i na techniczne wykończenie; pod tym względem utwory jego mają niepoślednią wartość.

Na takiej to pracy zeszło artyście trzydzieści pięć lat, w ciągu których Münchheimer jako poważny muzyk położył niewątpliwe zasługi.

Podobno wyrazem uznania tych zasług ma być koncert jubileuszowy.

Należy on się Münchheimerowi za działalność gorliwą i uczciwą na polu artystycznem; należy się to uznanie od towarzyszów w sztuce, około której jest niezmordowanym pracownikiem, i od publiczności, na której usługi gotów był zawsze i w każdej chwili.

Władysław Bogusławski.

Z EROTYKÓW.

Jest gra. Nikomu od Adama
Uczyć się jej nie trzeba;
Nauka ta przychohzi sama
Z piekła... a może z nieba.

Grają w nią chłopcy i dziewczęta,
Grywają nawet starzy...
Ha! nie dziw. Któż bo z nich pamięta,
Że mu z tem nie do twarzy?

Partja zazwyczaj krótką bywa
(Wielka to jej zaleta),
Nieraz w połowie ją przerywa
Mężczyzna lub kobieta.

Lecz gdy chcą przy niej trwać z uporem,
Co się też czasem zdarza
Sama się ona, zwykłym torem,
Kończy u stóp ołtarza.

Hazard, tak z każdą grą złączony,
Dziwnej tu jest postaci,
Bo się przegraną jednej strony
Nic druga nie bogaci.

Wzajem wygrana nie jest klęską
Tych, którzy płacą za to;
I można z partji wyjść zwycięsko,
A jednak... z wielką stratą.

Co do mnie... jeden zarzut stawie
Najmilszej tej z zabawek,
Że nikt z grających nie jest w prawie
Oznaczyć równość stawek.

Ztąd się też trafia razy tyle,
Wszak mi nie zaprzeczycie —
Ze jedna strona stawia... chwile
A druga... całe życie!

Hajota.

Sarę Bernhardt, rozdzierającą batystową chusteczkę, pamiętają Modrzejewską — ale iluż pamięta, kto „Frou-Frou“ napisał?

Czy „Nora” ściągałaby u nas tylu widzów do sali teatralnej, gdyby tarantelli nie tańczyła Modrzejewska?

Nie dla sztuki po większej części chodzimy do teatru ale dla aktorów, dla wystawy w wielkich stolicach, dla ujrzenia głośnych znakomitości, gdy się u nas która z nich pojawi.

A tymczasem nie pamiętamy w tej chwili, kto mianowicie — powiedział, iż sztuka aktorska jest tylko *une singerie sublime*, tj. że opierając się na pewnej wrodzonej spostrzegawczości, obmyśleniu całokształtu danej roli i narutynie, odtwarza o ile można najdokładniej typ, postać, charakter stworzony przez autora.

Nie pytamy już po czyjej stronie większa zasługa, ale tylko po czyjej stronie większe winno być wynagrodzenie?

Autor, zgoda, przejdzie jakoby do potomności, a jak np. we Francji i Niemczech wcale niezłe ma zyski materjalne, dzięki t. zw. tantjemom — ale że nigdy prawie tej popularności, która jest poniekąd synonimem sławy, co aktor, mieć nie będzie, to rzecz niewątpliwa.

Czy gdzie kiedykolwiek na kuli ziemskiej zajmowano się za życia jakim autorem tak troskliwie, tak go popularyzowano, tak reklamowano, tak fetowano, jak taką Sarę, Gallmayer lub inną aktorkę! Dzienniki całego świata powtórzyły chyba niewiększą ilość razy nazwisko największego męża stanu, Bismarka.

Mamyż przytaczać próbki dziwactw, aberacyj i szaleństw popełnianych pod pozorem zachwytu dla „sztuki“ na cześć wielkości teatralnych? Wszak stworzoną została niedarmo nazwa „teatromani...“

O utworach dramatycznych pisarzy mówmy i owszem jaknajwięcej, poznawajmy je, znajmy się na nich, baczmy na staranne ich wystawianie, pozostaniemy w takim razie zawsze w granicach „sztuki“, ale nie strugajmy szczudeł dla aktorów i aktorek.

Biblioteka cała komentarzów do „Fausta“ ma rację bytu, ale jeden tom monografij aktorek, bodaj najsławniejszych, już jest zbytecznym...

A dopieroż śpiewacy i śpiewaczki wszelkiego rodzaju! *Voilà une chance* przyjść na świat z ustrojem gardłowym takiej Patti lub Nilson!

Rzecz piękna, ani słowa, mieć sopran znakomity lub przecudny tenor, ale gdzież w tem jeszcze tytuł do nazwy artysty?

Czyż odśpiewanie bez zarzutu arji *Una voce poco fa* lub wyrzucenie z piersi wysokiego *c* już wystarcza do zapisania swego imienia na najchlubniejszej karcie dziejów? Rossini nie zebrał tyle laurów i franków przez całe życie, ile ich zgarnęła jedna „Rosina“ w ciągu paru wieczorów.

Ileż to razy świat cały obiega piosnka, tem tylko sławna, że śpiewała ją tu i owdzie jakaś wokalna znakomitość? Czy kto kiedy spyta o nazwisko kompozytora? bo już co do słów, to z pewnością nic nikomu do tego kto je napisał.

I staje się rzecz osobliwa — oto materjalną i moralną korzyść daje taki utwór nie temu z którego wyszedł głowy i serca, lecz właśnie owym „pośrednikom“ między nim a publicznością, więc najpierw wydawcy, potem impresarjowi, wreszcie śpiewakom i śpiewaczkom.

Zabawnie istotnie brzmi owo utarte wyrażenie: ten a ten aktor „stworzył rolę“, lub śpiewak „stworzył Raula“ a śpiewaczka „stworzyła Gilletę“. Stworzył? Jak, co stworzył? Powiedzmy uzupełnił, uwydatnił, dobrze pojął, zresztą przeobraził tę a tę postać stworzoną bądź przez autora dramatycznego bądź przez librecistę i kompozytora — ale nigdy „stworzył“.

Ale co nas to może obchodzić!

„Iskierkę“ stworzyli w Paryżu Samary, Croizette i Delaunay, a u nas panie Popiel-Święcka i Modrzejewska, a czy tam ją napisał Pailleron czy kto inny, czyż warto jeszcze pytać?

Tylko patrzeć jak powoli istnieć dla świata przestaną z kolei kompozytorowie muzyczni, a wdzięcznej pamięci potomnych przekażemy tylko nazwiska wykonawców ich utworów.

Od czegóż bowiem inna znów kategorja „pośredników“, t. zw. wirtuozi, by zbierać oklaski, sławię i wszelkiego rodzaju nagrody?

Z tych drobnych odcieni, sposobików, z maniery sobie właściwej, słowem z tego, by się tak wyrazić, pieprzyku, którym dla muzycznych smakoszów zaprawia wirtuoz dany utwór kompozytora — stworzyliśmy dlań t. zw. „indywidualność“, którą następnie wynosić zwykliśmy pod niebiosa.

Każdy z nich ma taką „indywidualność“ wyróżniającą go wśród innych wirtuozów: ten ma śpiewność, ów siłę, ów dramatyczność, ów elegancję, ów spokój klasyczny.

I takeśmy się rozsmakowali w tych subtelnych „indywidualnościach“, w tej zaprawie, iż, by użyć trywjalnego nieco porównania, zapominamy o pieczeni dla... sosu. Co więcej: często dziś już tylko ów sos cenimy.

Wyrafinowanie smaku posunięte do ostatnich granic.

I znów z wirtuozami dzieje się to samo co z aktorami i śpiewakami. Nosimy ich wprost na rękach, zarzucamy kwiatami, wyprawiamy niebywałe owacje, tłoczymy się na koncerta by „go” usłyszeć, napełniamy im kieszenie (gdybyż choć w równej mierze swoich jak obcych!) i *summa summarum* tak owych „genjalnych”, „mistrzów” i „królów” etc. oślepiamy dymem kadzideł, że już oni sami dostrzedz nie mogą różnicy między artystą-kompozytorem a wykonawcą, bratem wprawdzie jego w Apolinie, ale jak to mówią „z dziesiątej wody”...

Pozostaje wreszcie ostatnia klasa, już nic zgoła z artyzmem w ścisłem słowa znaczeniu wspólnego nie mająca, a do której należą najzapobiegliwsi pośrednicy między sztuką a publicznością: wydawcy, impresarjowie i t. zw. kunst-händlerzy.

Ci nie pretendują wcale do tego, na co artyści w ogóle są najdrażliwszymi, a o co wyłącznie, w naszem rozumieniu, dbać powinni, nie pretendują do sławy, popularności i uznania. Chodzi im o materjalne korzyści, które sztuka dać może i przyznać trzeba, że zabiegi ich pomyślny uwieńcza skutek.

O pierwszych, to jest o wydawcach, mówić mi nie wypada, jako stronie bezpośrednio interesowa-

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Utworzony niedawno specjalny komitet, jak donoszą *Mosk. wied.*, opracował nowy projekt ogólnych przepisów o przywilejach służbowych urzędników, funkcjonujących na oddalonych kresach państwa. Wobec rozwinięcia sieci komunikacyj i zmiany warunków bytu w wielu miejscowościach kresowych, liczba ostatnich została według tego projektu ograniczoną do Kaukazu, Turkiestanu, jenerał-gubernatorstwa stepowego, obwodu zakaspijskiego i paru powiatów guberni archangielskiej. Pozostałe uprzywilejowane dotąd miejscowości zrównane będą pod tym względem z resztą gubernij.

— Projekt nowej ustawy handlowej ułożony już został, jak się dowiadują *St. Pet. wied.*, przez komisję redakcyjną i wkrótce będzie przesłany do uprzedniego przejrzenia p. ministrowi sprawiedliwości, poczem wniesiony zostanie do rady państwa.

— Z prawa trudnienia się handlem i przemysłem w miejscowościach stałego zamieszkania żydów korzystają jak wiadomo: osoby posiadające dyplomy na stopień doktora, magistra lub kandydata różnych fakultetów uniwersytetów rosyjskich; osoby, które ukończyły kurs nauk w instytucie technologicznym w Petersburgu ze stopniem technologów I-ej i II-ej klasy, lub inżenierów-technologów oraz mechanicy, gorzelani, piwowarzy i w ogóle majstrowie i rzemieślnicy. Co się zaś tyczy innych żydów, którym dozwolono mieszkać stale wszędzie, kwestja prawa trudnienia się handlem i przemysłem, poza granicami terytorjum ich stałego zamieszkania, nieprzewidziana w obowiązujących przepisach, przeznaczoną została do roztrząśnięcia, jak donoszą *St. Pet. wied.*, w I-ym departamencie senatu, przy udziale ministrów spraw wewnętrznych i finansów na 22-gi b. m.

— Podobno w sferach urzędowych zgodzono się na utworzenie siedmiu posad technicznych przy zarządach akcyzowych w Królestwie Polskiem. Nowi urzędnicy z kwalifikacją gorzelniczą będą obowiązani również znać nadzór ze stanowiska fachowego nad wyrobem piwa i wódki, oraz wydawać opinje fachowe w sprawach sądowych.

— Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 29-go marca do dnia 12-go kwietnia r. b. włącznie, wydała 92 nowych książeczek (mniej o 35 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 539 wnioskach złożono rs. 15,424 kop. 43 (więcej o rs. 3,220 kop. 93 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 164 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 17 kop. 42, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 8,831 kop. 44 (mniej o rs. 12,542 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 28 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,327 posiada kapitał rs. 1,542,283 kop. 20½ (więcej o rs. 6,592 kop. 99 aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

---

nej. Natomiast zwrócić mi wolno uwagę na owych pseudo-mecenasów sztuki, jakimi są wszyscy na wielką i małą skalę handlarze utworami pendzla lub dłuta, do jakich nieraz olbrzymich fortun wznosi ich zręczna spekulacja, jak rzadko między nimi znaleźć rzeczywiście uczciwych i dbałych o „sztukę" ludzi.

Impresarjo spekuluje na zaznaczonej właśnie manji wynoszenia do niebywałego znaczenia wykonawców. On im toruje w świat drogę, on patronuje im, dmie we wszystkie trąbki reklamy i dzieli się następnie hojnym zyskiem.

Rzadko komu dającemu rubla za miejsce w koncertowej sali na myśl przyjdzie, iż połową tej kwoty lub przynajmniej znaczną jej częścią wzbogaca pana X. lub Y., zawsze gdzieś w fałdach togi każdej znakomitości dyskretnie ukrytego impresarja.

Mamyż im brać za złe, że w ten a nie inny sposób zarabiać pragną? Bynajmniej, byleby ów *Gescheft* z uczciwością szedł w parze. Jak się rzekło: nie o materjalne większe lub mniejsze zyski, które „sztuka" dać może, nam specjalnie chodzi.

Przeciwnie, gdy się spojrzy na tę wielką rzeszę ludzi, którą objęliśmy wspólną nazwą położoną na czele tego artykułu, mimowoli nasuwa się na myśl, iż dumnymi tylko mogą być artyści istotni, artyści słowa, tonu i plastyki utorowawszy drogę do sławy, zaszczytów i bogactwa dla tylu...

Co do nas, pragnęliśmy jedynie raz przecie zaprotestować przeciwko identyfikowaniu artystów-twórców z artystami-wykonawcami.

Pragnęliśmy wskazać na stanowisko, jakie w opinji publicznej zająć powinni ci ostatni, wreszcie na przesadę w hołdach im oddawanych.

Może tych luźnych uwag kilka, bynajmniej nie wyczerpujących rzeczy, zechce przyjąć ogół nasz pod rozwagę.

Cz. Jankowski.

— Dyrekcje kolei wiedeńskiej i bydgoskiej zawiadomiły o wprowadzeniu w wykonanie specjalnej taryfy na przewóz nafty itp. w wagonach cysternach z Saratowa do stacyj: Aleksandrów, Granica i Sosnowice.

— Na cmentarzu katolickim w Powązkach pochowano w r. z. z parafij warszawskich 7,228 osób, z parafij zamiejskich 33, ze szpitali 1,207, noworodków martwych na żądanie policji 19, razem 8,487. Na cmentarzu katolickim na Pradze pochowano mieszkańców Pragi 692, okolicznych 538, razem 1,230. Na obydwóch cmentarzach pochowano ogółem 9,717 zwłok, a zatem więcej o 69 aniżeli w roku 1883-im.

— Według preliminarza dochodów i wydatków kasy pogrzebowych opłat parafij rzymsko-katolickich na r. b., obliczone są wpływy i wydatki na 81,291 rs. 8 kop. W porównaniu z r. 1884-ym spodziewaną jest suma o 8,529 rs. 90 kop. mniejsza tak w dochodach jak wydatkach.

— Zarządy kas pożyczkowych dla rzemieślników otrzymały świeżo rozporządzenie sekcji tychże kas, iżby czynności wydawania pożyczek i przyjmowania rat uskuteczniane były pomiędzy godzinami 6—8 po południu, nie jak dotychczas od 5—7. Późniejsze bowiem godziny są dogodniejsze dla rzemieślników, którzy łatwiej w tym czasie oderwać się mogą od zajęć i roboty.

— Od kilku dni z rozporządzenia władzy policyjnej dokonywa się polewanie smołą drewnianych mostków, ścieków podwórzowych i t. p., a to dla zapobieżenia przesiąkaniu ich miazmatami i wilgocią.

— Niezmiernie dla miasta ważną kwestję poruszył p. Lindley przy szczegółowem zaprojektowaniu kierunku kanału, mającego połączyć Krakowskie-Przedmieście z ulicą Miodową. Idzie o to, aby połączenie to mogło być uskutecznione bezpośrednio, czyli żeby kanał został przeprowadzony w przedłużeniu ulicy Miodowej wprost do Krakowskiego-Przedmieścia z pominięciem ulicy Koziej, przez którą pierwotnie kanał ten miał być prybity. Do wykonania projektu p. Lindleya potrzebaby zburzyć parę domów, o co już magistrat rozpoczął układy z ich właścicielami, zamierzając nabyć je na rzecz miasta, które może odzyskać część włożonego w to kapitału przez przeprowadzenie w tem miejscu nowej ulicy. Z uwagi nadto, że na przebiciu nowej ulicy zyska także do pewnego stopnia belgijskie towarzystwo tramwajów, które tym sposobem skrócić może swoje linje, magistrat odniósł się do zarządu tramwajów z zapytaniem, czy towarzystwo belgijskie nie zechciałoby przyczynić się w jakiejś części do pokrycia kosztów, jakie wprowadzenie w wykonanie projektu p. Lindleya za sobą pociągnie.

— Z teatru i muzyki.

* P. Teresa Arklowa występuje dziś w „Aidzie" Verdi'ego, która to opera daną będzie zamiast „Gioconda", odwołanej z powodu nagłego zachrypnięcia panny Hermanówny.

* W miejsce „Aidy", przez repertuar na jutro zapowiedzianej, daną będzie „Linda z Chamounix", opera Donizetti'ego.

W tytułowej partji wystąpi p. Jakowicka.

* Dramat Dumasa p. t. „Księżna Jeżowa" wznowiony ma być niebawem na deskach teatru Rozmaitości.

Rolę tytułową objęła panna Marcellówna.

* W poniedziałek graną będzie w teatrze Wielkim nieprzedstawiana od kilku miesięcy tragedja Szekspira p. t. „Król Lear".

* Balet przygotowuje do wystawy nowe dzieło choreograficzne p. t. „Boruta", układu reżysera p. Meunier.

Treść baletu opartą jest na znanej legendzie.

* Dyrekcja teatrów zawarła z panną Bronisławą Cetnarowiczówną umowę na szereg występów w połowie lipca r. b.

Panna C. śpiewa obecnie na scenie teatru miejskiego w Pistoi.

* Mierzwiński wspólnie z Luccą wystąpi w maju r. b. w wielkiej operze peszteńskiej.

— Pogrzeb.

W dniu dzisiejszym w południe bardzo liczenie zebrana publiczność odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Jana Friedleina (Jaśkiewicza), artysty teatrów warszawskich.

Za trumną postępował cały personel dramatyczny z Żółkowskim na czele.

Niesiono wieniec od „kolegów i „koleżanek".

— Nagrody wystawowe.

Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej uwzględnił wniosek delegacji, powołanej do urządzenia prób z machinami i narzędziami rolniczemi i postanowił udzielać: medale przemysłowcom krajowym za wynalazek machiny lub narzędzia rolniczego, łączącego praktyczność i trwałość obok ceny przystępnej i mogącego znaleźć szersze zastosowanie w rolnictwie.

Świadectwa uznania przyznawane będą za maszyny i narzędzia rolnicze produkcji zagranicznej pod warunkiem, jeżeli wyróżniać się będą trwałością wyrobu i praktycznością.

Listy pochwalne otrzymają fabrykanci krajowi, produkujący machiny i narzędzia rolnicze praktyczne i trwałe po cenach przystępnych, według modelu miejscowego lub zagranicznego.

Narzędzia nagrodzone ustawione będą na placu wystawy w miejscu oddzielnem, ażeby w ten sposób zapoznać roników z machinami i narzędziami zasługującemi na wyróżnienie.

— Kongres sanitarny.

Kilku lekarzy tutejszych otrzymało okólnik komitetu urządzającego zjazd sanitarny w Rzymie, z prośbą o odpowiedź na zawarte w tymże okólniku pytania, dotyczące organizacji tego zjazdu.

Oznaczenie daty kongresu zależeć będzie od większości otrzymanych odpowiedzi.

— Konkurencja.

Dowiadujemy się o konkurencji przygotowującej się dla tradycyjnalnych wędrownych „węgrów".

Oto jeden z przedsiębiorców zamierza urządzić kolporterję wiejską...

Liczni roznosiciele będą ułatwiali mieszkańcom wsi nabywanie wszelkiego rodzaju towarów, których skład znajdować się będzie w Warszawie.

Przedsiębiorca sądzi, iż nowy ten pomysł będzie korzystny dla obu stron.

Na zdanie to zgadzamy się, o ile dobroć kolportowanego towaru pójdzie w parze z przystępnemi cenami...

— Zużyte korki.

Od pewnego czasu na podwórzach spotykamy przekupniów nabywających zużyte korki.

Podobno towar ten bywa przerabiany na popiół do specjalnego użytku.

— Sąsiedzkie zadowolenie.

Schles. Ztg z radością zaznacza, iż materjały potrzebne do kanalizacji Warszawy mają być nabywane pod Wrocławiem.

„Polacy—nadmienia ten organ — nie są w stanie wyrabiać u siebie cegły ani rur cementowych."

Gorzka prawda!

— Na Saską Kępę.

Od dnia 1-go maja zaczną co niedziela i święto kursować statki parowe na Saską Kępę.

Cena za przejazd ma być obniżoną.

Skutki to konkurencji...

— Z robót miejskich.

Roboty brukarskie dokonywane są obecnie na ulicy Podwale, na przestrzeni od ulicy Wąskiej do Nowomiejskiej.

Dzisiaj przystąpiono do układania spadków z kamienia ciosowego na placu Zamkowym.

Ulica Chmielna będzie już w przyszłym tygodniu wyasfaltowaną do Marszałkowskiej.

— Wyścigi welocypedowe.

Szczupłe kółko amatorów sportu welocypedowego powzięło zamiar urządzenia wyścigów na żelaznych wierzchowcach.

Meta 10 wiorst została oznaczoną na szosie lubelskiej od pierwszego słupa wiorstowego za rogatkami grochowskiemi.

W gonitwach weźmie udział siedmiu panów, którzy jako stawkę wnoszą po 50 rs. każdy.

Nagród będzie dwie, z tych pierwsza 250 rs. a druga 100 rs.

Welocypedy, mające się użyć do wyścigu, są wyłącznie dwukołowe.

— Oby!...

Kilku członków Towarzystwa wyścigów konnych powzięło myśl, jeżeli nie skasowania, to przynajmniej zupełnej reformy totalizatora...

Początek został już uczyniony przez zniesienie budek sprzedających bilety pod trybunami i galerją.

Nie zapobiegło to jednak zgrywaniu się tych, którzy lubią hazardy.

Otóż reforma ostateczna ma polegać na zwiększeniu stawek, tak aby najniższa wynosiła 10 rs.

Z doświadczenia zaś wiadomo, że im taniszy hazard, tem więcej osób się zgrywa i takie tanie loterje liczbowe jak w Austrji demoralizująco wpływają na całą ludność.

Jeżeli więc totalizator będzie droższy, stanie się przez to mniej dostępnym dla ogółu amatorów hazardu w sporcie...

W każdym razie, gdy już nie można myśleć o zupełnem zniesieniu tego „naczynia dziwnego nabożeństwa", niechże przynajmniej przystęp do niego będzie utrudniony.

= Niesmaczny żarcik.

Jeden z naszych znajomych p. Go. otrzymał w tych dniach list z podpisem jakiegoś Bystrzanowskiego, donoszący mu o śmierci wuja w Petesrburgu nastąpionej, po którym miał się zostać znaczny spadek.

Pan Go. wiedząc, że wuj był zamożnym, będąc jego sukcesorem wyjechał umyślnie do Petersburga.

Przybywszy tam zastał wujaszka, z którym się znajdował w dość oziębłych stosunkach, w jaknajlepszym stanie zdrowia.

Złośliwego mistyfikatora p. Go. nie mógł odnaleźć i z niczem powrócił do Warszawy.

= Koklusz.

Od kilku lekarzy dowiadujemy się, że obecnie między dziećmi warszawskiemi panuje silny koklusz.

Nie ma prawie ulicy, gdzieby po kilkanaście dzieci nie chorowało na tę straszną i wyniszczającą organizm chorobę.

Jedynem radykalnem lekarstwem na koklusz jest, jak wiadomo, zmiana miejsca.

= Z nieuwagi.

Powożący omnibusem kolejowym Chaim Engelhart, najechał w bramie domu nr 19 przy ulicy Nalewki, na dziesięcioletniego Srula Klap, który skutkiem tego poniósł bolesne obrażenia na ciele i złamał rękę.

Chłopcu udzielono pomoc lekarską, a winnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W kłótni.

Zamieszkała przy ulicy Franciszkańskiej pod nrem 25-ym Bajla Woderkrug, licząca 60 lat wieku, podczas bójki z niewiadomego nazwiska starozakonną, potknęła się i upadła, przyczem zraniła sobie twarz i wybiła prawe oko.

Omdlałą W. odesłano do szpitala starozakonnych.

= Kasy groszowe na prowincji.

Instytucje przezorności, tak potężnie rozwinięte na zachodzie, u nas nie potrafiły sobie wywalczyć trwałej egzystencji.

Kasy oszczędności spotykamy zaledwie w miastach gubernjalnych i kilku powiatowych, kasy groszowe—tylko w jednej Warszawie.

Na 116 miast krajowych—to trochę zamało!...

To też z przyjemnością zaznaczamy usiłowania prywatne, podjęte w mieście Łowiczu, celem utworzenia miejscowej kasy groszowej.

Z inicjatywą w tym względzie wystąpił budowniczy p. Eichhorn.

Najmniejszy wkład ma wynosić 50 groszy.

Jest to suma dla kas groszowych bezwarunkowo zawysoka, przyjęto ją jednak dlatego, iż w ogóle cały projekt oparty został na wzorze kas, istniejących w Cesarstwie.

Podanie o zatwierdzenie projektu złożono już właściwej władzy.

= Fabryka farb.

W Łodzi dwaj technicy zamierzają otworzyć fabrykę farb suchych i mokrych, używanych przeważnie do farbowania tkanin.

Fabryka ma być prowadzoną na wielką skalę i posługiwać się materjałami o ile możności krajowemi.

= Budżet.

Wpływy m. Suwałk obliczono w r. b. na 26,184 rs. 11 kop., wydatki zaś na 28,936 rs. 20 kop.

Powodem niedoboru są zamierzone roboty około uporządkowania miasta.

Deficyt zatem pokryty zostanie z funduszu zapasowego.

= Cenny zapis.

Dowiadujemy się, że zmarły niedawno pastor zboru w Słucku, Biergel, o którego zgonie donosiliśmy niedawno, wspaniały księgozbiór zapisał miastu.

Mieści on się w 12-tu szafach kamiennych, w kruchcie kościelnej i zawiera druki dawne, wydane w Lubczy, Supraślu i Toruniu.

= To sztuka!

Korespondent nasz z Opatowa opisuje nam następny wypadek zagadkowego oszustwa.

Dwa miesiące temu do miasteczka tego przybył niejaki Bencja Finkelstein, z zamiarem, jak mówił, założenia tam fabryki kaloszy gumowych i gorliwie szukał odpowiedniego na tę fabrykę miejsca.

Po niedługim pobycie, wyczerpawszy widać fundusze Finkelstein zaczął poszukiwać pożyczki kilkuset rubli na weksel, a gdy mu się to nie powiodło, na zastaw kosztowności.

Na takie zabezpieczenie zgodził się pożyczyć 400 rs. mieszkaniec Opatowa, Nussen Blitentaj.

Jakoż kwotę taką dał a w zamian za to przyjął szkatułkę, do której Finkelstein w jego obecności włożył kosztowności wartujące około 1,500 rs., a następnie szkatułkę opieczętował własną i Blitentaja pieczęcią.

Po dokonaniu tej operacji Finkelstein z Opatowa wyjechał.

I byłoby cicho i spokojnie gdyby nie kobieca ciekawość.

Bo oto pani Blitentajowej i córkom jej przyszła raz chęć nacieszyć oczy widokiem złotych zausznic, pierścieni i innych kosztowności.

A że u kobiet wykonanie idzie w ślad za chęcią—więc gdy ta przyszła szkatułkę niebawem otworzono.

Niestety zamiast złota i drogich kamieni, wnętrze jej mieściło tylko trochę śrutu.

I stał się krzyk wielki i lament wielki.

Tymczasem o Finkelsteinie ani słychu.

Aż tu nagle nadchodzi depesza z Krzemieńczuga od niego, z prośbą aby Blitentaj na zastaw kosztowności zamkniętych w szkatułce przysłał mu jeszcze pewną kwotę pieniędzy.

Telegram podawał najdokładniejszy adres.

Naturalnie poszkodowany zamiast posłać pieniądze odniósł się do policji w Krzemieńczugu i opisał cały wypadek.

Na to nadesłano na ręce sędziego śledczego skrzyneczkę drewnianą, w której mieściły się rozmaite kosztowności, znalezione u Finkelsteina przy aresztowaniu go w Krzemieńczugu.

Śledztwo sądowe wykryje zapewne, jakim sposobem zręczny oszust w oczach swojej ofiary zdołał zeskamotować zastawione precjoza.

= Skarb.

Z Dubna donoszą nam co następuje:

„Włościanin wsi sąsiedniej, orząc w polu, zawadził pługiem o coś twardego.

Po bliższem przejrzeniu się spostrzegł, iż był to garnek napełniony jakąś starą, poczerniałą monetą.

Nie przypuszczając, ażeby to mogło przedstawiać większą wartość, zabrał monetę i dał ją do zabawy dzieciom.

Tymczasem wieść o znalezionym skarbie rozniosła się po okolicy, tak że władze policyjne zażądały pokazania znalezionych monet.

Okazało się, iż były to polskie dukaty starego stempla; część dzieci zdołały już porozrzucać, ocalało jednak jeszcze około stu sztuk.

Włościanin spodziewa się, że i jemu okroi się coś znaleźnego."

= Epidemja.

We wsiach Kosiły i Czarna Wieś, w powiecie szczuczyńskim, ukazała się ospa, która dotyka przeważnie dzieci.

Natomiast ustała szkarlatyna we wsi Dąbrówce, powiatu ostrołęckiego.

ZE ŚWIATA.

× **Pomnik Mickiewicza.** Dziś otrzymane dzienniki krakowskie przynoszą nam protokuł posiedzenia komitetu, którego uchwałę podaliśmy w onegdajszej depeszy. Okazuje się z rzeczonego urzędowego sprawozdania, iż znana uchwała, której istotnie chyba nic zarzucić się nie da, ogłoszoną została na wniosek hr. Artura Potockiego. „Wniosek ten—rzekł p. Edward Leo, redaktor *Gazety polskiej*—jest najpraktyczniejszy, rzecz sama się broni i uzasadnia." Obecnych na posiedzeniu dnia 16-go b. m. było ogółem 27 członków miejscowych i zamiejscowych. Wniosek hr. Artura Potockiego przyjęty jednogłośnie bez żadnych poprawek, a zamieniony następnie na uchwałę komitetu, brzmi, powtarzamy raz jeszcze: „1) komitet nie przyjmuje do wykonania żadnego z nagrodzonych dotychczas projektów; 2) komitet przyjmuje projekt Matejki za podstawę dalszego działania; 3) obmyślenie sposobu wykonania tego projektu porucza komitet wybranej na to komisji, złożonej z 6-iu osób pod przewodnictwem Matejki i pod zastrzeżeniem ratyfikacji pełnego komitetu." Projekt rzeczony Matejki przedstawia Mickiewicza siedzącego na podniesieniu, na druidycznym kamiennym tronie. Postawa, głowa i draperja podobna do tej, jaką znamy z ostatniego szkicu. Jako godło ma przy sobie kotwicę i sorę. U stóp jego klęczy skrzydlaty genjusz. Jedną ręką wskazuje na wieszcza. Po stronie przeciwnej postać kobiety z zapaloną lampą. Zupełnie na spodzie dwie figury alegoryczne Niemna i Wilji.

× **Wystawę obrazów Artura Grottgera** zamierza w najbliższym czasie urządzić krakowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych. Oprócz tego Towarzystwo ma zamiar wydać album, złożone z kompletnego zbioru reprodukcyj wszystkich grottgerowskich arcydzieł. Pod dobrą wróżbą wzięto się do dzieła, gdyż już na pierwsze wezwanie nadesłał hr. Stanisław Tarnowski do Krakowa cały swój zbiór, obejmujący dwadzieścia kilka obrazów i szkiców Grottgera. Towarzystwo ma nadzieję wyjednać u cesarza Franciszka pozwolenie na czasowe przewiezienie do Krakowa znajdującej się w posiadaniu monarchy wspaniałej „Wojny".

× **Ordęga**, konsul francuski w Tangerze, następnie w Tripolis, a obecnie w Bukareszcie, wystąpił z memorjałem w obronie uciśnionych żydów na wschodzie. **Zdaje się, że pismo to jest wstępem do wyjaśnienia** położenia tychże w Ramunji, które nie jest godnem zazdrości.

× **Wskutek ukąszenia żmii** zmarł po trzechdniowych strasznych mękach Józef Solczyński, zamieszkały pod Wrześnią. Wypadek zaszedł na polowaniu, podczas spoczynku na polance.

× **Z Kamerunu.** W *Voss. Ztng* znajdujemy wezwanie do ludzi fachowych, aby się osiedlali w Kamerunie. Bliższych wiadomości udzielają domy hamburskie. W desideratach czytamy pomiędzy innemi zapotrzebowanie dentysty, wyrażone w sposób nader gwałtowny. Widocznie, iż klimat afrykański ujemnie wpływa na niemieckie zęby.

× **Królowa włoska** zabawia się pisaniem... krytyk muzycznych i teatralnych. Co rano zapisuje skrzętnie wrażenia swoje doznane na przedstawieniu w teatrze lub w koncertowej sali, a następnie odczytuje takowe takim np. znakomitościom jak Minghetti lub Bonghi. Poczem rzeczone recenzje przepisuje raz jeszcze królowa własnoręcznie do wielkich dwóch dzienników, z których jeden poświęcony teatrowi, drugi muzyce. Czy kiedy te ciekawe notatki ujrzą światło dzienne? Nie wspomina nic o tem *Gazetta di Parma*, z której tę wiadomość czerpiemy.

× **Organ walki o prawa kobiet.** Dziennik *Suffragen women* podaje wiadomość, iż w Londynie zakłada się szkoła, celem przygotowania kobiet do życia publicznego. Wychowanki z kontynentu na równi z angielkami przyjmowane będą.

× **W Hiszpanji**, w dniu 4-ym kwietnia tak silny był mróz, że w Alikante tegoroczny zbiór wina uważają za stracony. W święta wielkanocne w Albaidzie i w Alcoy, z powodu zimna, kościoły były puste.

× **Niemiec Scheling**, z powołania cieśla, szukając losu, wyjechał do Kongo, gdzie pracował przy wyrobie czółen. *Echo* berlińskie donosi, iż Scheling podczas zajęć wpadł do wody i pożartym został przez krokodyla. Stojący nad brzegiem człowiek widział scenę pożarcia.

× **Za sto rubli.** Pewien wieśniak z okolic Libawy pozostawił przez zapomnienie w kieszeni banknot sturublowy. Pięcioletni jego synek, znalazłszy kolorowy papierek, nieświadomy jego wartości, potargał go. Ojciec, dowiedziawszy się o tem, powiesił syna swojego w stodole. Następnie ze zgryzoty po stracie pieniędzy i dziecka, powiesił się również. Matka, znalazłszy oba trupy, tak mocno się przestraszyła, iż wpadła w ciężką chorobę i w parę dni zmarła. A to wszystko dla sturublówki!

× **Dzikie zwierzęta we wschodnich Indjach.** Ostatnie urzędowe sprawozdanie wykazuje, iż dzikie zwierzęta w Indjach angielskich spowodowały w r. z. śmierć 22,905 osób, z których 20,057 zabitych zostało wskutek ukąszenia wężów, zaś 985 padło ofiarą tygrysów, 287 wilków i 247 lampartów. Strata zwierząt pożytecznych dosięga poważnej liczby sztuk 47,478. Więcej niż trzy czwarte ofiar przypada na Bengal i północno-zachodnie prowincje. W roku sprawozdawczym zabito 19,890 sztuk zwierząt szkodliwych.

Nekrologja.

† Ś. p. Szymon **Fabian**, magister farmacji, właściciel apteki w Nowym Dworze, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 18-go kwietnia 1885 roku, w wieku lat 82. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, to jest dnia 21-go kwietnia, na które stroskana rodzina zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1406—

† Ś. p. Stasio **Oczesalski**, przeżywszy 7 miesięcy, po ciężkiej chorobie, dziś powiększył grono aniołków. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na pogrzeb odbyć się mający w Nowo-Mińsku w poniedziałek, to jest dnia 20-go kwietnia r. b. —1407—

† W poniedziałek, to jest dnia 20-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Antoniny ze Spiskich **Brudkowskiej**, na które pogrążony w smutku syn wraz z synową i wnukami, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1394—

† W poniedziałek, t. j. dnia 20-go kwietnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Sikorskiego**, adwokata, na które w smutku pozostała rodzina uprzejmie zaprasza przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. 2—1402

† W dniu 20-ym kwietnia r. b., to jest w poniedziałek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **11-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci odprawi się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Aleksandry z Przezorskich **Michnikowskiej**, na które zaprasza się familję i życzliwych. —1404—

† Osobom, które towarzysząc w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłokom ś. p. męża mojego Teodora, raczyły oddać zmarłemu tę ostatnią przysługę,—w szczególności zaś szanownemu zarządowi Towarzystwa osad rolnych za okazane współczucie—oświadczam niniejszem moje serdeczne „Bóg zapłać." — **Sabina Müller** —[illegible]—

Z Cesarstwa.

„Jedyna—piszą *Petersburskija wiedomosti*—z gazet londyńskich, niedotknięta afgańską paniką, *Pall Mall Gazette*, twierdzi, że „„położenia rzeczy nie można uważać za zupełnie pozbawione nadziei””, lubo „„nadzieje załatwienia nieporozumień się nie zwiększyły””; według zaś słów ministerjalnych *Daily News*, rozstrzygnięcie kwestji pokoju i wojny zależy od odpowiedzi Lumsdena. Sądząc wszelako z danych, jakie posiadamy, rozstrzygnięcie kwestji nie zależy bynajmniej od rezultatów komicznego śledztwa, ale od okoliczności daleko poważniejszej natury, a z angielskiego punktu widzenia należy uważać położenie za pozbawione nadziei. Nie ma najmniejszej w tej mierze wątpliwości, że dla Anglji jest największej wagi warunkiem, jakie stanowisko, wobec dokonanych faktów względem Anglji, zajmie emir. Tymczasem mimo oświadczeń Gladstone'a, że układy lorda Dufferina z emirem dały zupełnie zadawalniający rezultat, trzymają się wciąż uporczywe wieści, że emir sprzeciwia się wprowadzeniu w jego posiadłości wojsk angielskich, pomny wypadków w r. 1879-ym, a wieści tych nie można uważać za obalone przez oświadczenia *Times*'a, iż lord Dufferin nie powątpiewa o uczciwości emira. Dotychczas bardzo mało jest wiadomem jak emir przyjął wiadomość o wypadkach, które tak niefortunnie spotkały się jednocześnie z wesołym „durbarem”” w Raval-Pindi; ale położenie emira jest zbyt jasnem, ażeby można było powątpiewać o jego zapatrywaniach na obecną chwilę. Emir oddawna musiał zrozumieć, że na niego przypadła nieprzyjemna rola buforu, za pomocą którego Anglja chce zapobiedz szkodliwym dla Indyj następstwom konfliktu z Rosją. Emir pogodził się z tą rolą za pewnem wynagrodzeniem, mimo to wszakże więcej niż ktokolwiek nie życzy sobie starcia między Rosją i Anglją, pojmując to dobrze, że jakiekolwiek byłyby rezultaty walki między jego sąsiadami, samoistność Afganistanu w każdym razie upadnie. Dla emira równie niemiłą jest perspektywa być pochłoniętym przez Rosję czy też przez Anglję, lubo naturalnie może, stosownie do własnego upodobania, przekładać ten lub ów rodzaj zguby. Ale dopóki kwestja wojny nie jest rozstrzygniętą, instynkt własnej obrony powinien zalecać emirowi sposób postępowania najskuteczniej mogący zapobiegać wojnie. Z tego punktu widzenia emir powinien zwrócić się ze swojemi pojednawczemi usiłowaniami w stronę, z której pokojowi zagraża największe niebezpieczeństwo. Emir widzi, że Rosja nie potrzebuje wojny i że przeciwnie Anglja może pragnąć wojny albo przynajmniej udawać, że jej pragnie. Wobec tego emirowi pozostaje droga: zaoponować przeciw wkroczeniu wojsk angielskich w jego posiadłości. Prawda, że „durbar” w Raval-Pindi przekonał emira o istnieniu świetnie uzbrojonych wojsk indyjskich, ale jednocześnie bój pod Tasz-Kepri przekonał go także o sile drugiego sąsiada. I jeżeli emir może obawiać się wtargnięcia przemocą wojsk angielskich, to jednocześnie ma zupełny powód przewidywać wkroczenie wojsk rosyjskich, w razie gdyby anglicy próbowali zająć Afganistan. Zresztą emirowi nawet nie powinno zdawać się możliwem wkroczenie przemocą do Afganistanu wojsk angielskich; wszystkie namowy i podszepty, których celem był w ostatnich czasach, powinny go były przekonać, że Anglja nie życzy sobie bezpośrednio, własnemi rękami powstrzymywać rosjan w ich wrzekomem dążeniu do „„wrót Indyj”” i że zaszczytne to zadanie chce zdać na emira. Wprowadzając zaś wbrew woli emira swoje wojska do Afganistanu, Anglja przedewszystkiem traci dogodność o którą się tak bardzo starała i staje oko w oko z Rosją. Powtóre przenosi walkę z powodu fikcyjnego wtargnięcia do Indyj, z dogodnego pod względem strategicznym terenu pogranicza indyjskiego, na teatr wojny daleko bardziej otwarty i *eo ipso*, mniej dogodny dla tego kto odpiera napad. W przytoczonych względach zawiera się zupełnie realna podstawa pogłosek, jakoby emir nie chciał dopuścić wkroczenia wojsk angielskich na terytorjum afgańskie, co też pogłoskom tym nadaje wielkie prawdopodobieństwo.”

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Na giełdzie londyńskiej utrzymują, że osoby wpływowe w Berlinie używają wszelkich możliwych środków w celu poprawienia obecnych naprężonych stosunków między Rosją i Anglją, a to w celu zapobieżenia poważnemu finansowemu kryzysowi, który, jak się obawiają, niechybnie spadnie na berlińską giełdę w razie nowego silniejszego obniżenia cen rosyjskich papierów procentowych. W rękach bankierów i banków w Berlinie, nie mówiąc już o spekulantach, jak się okazuje, znajduje się wielka ilość rozmaitych rosyjskich wartości, które miały być stopniowo wyprzedawane prywatnej publiczności, przy podtrzymywaniu w niej trwałego zaufania do rosyjskich walorów.”

Z ostatniej chwili.

Deputacja rusinów galicyjskich, złożona z pp. Dobrzańskiego, Płoszczańskiego, Naumowicza i siedmiu włościan, jest w drodze do Petersburga, celem uczestniczenia w tamtejszym obchodzie uroczystości jubileuszowej św. Metodego. Były metropolita serbski, Michał, będzie asystował obchodowi w Kijowie.

Dzienniki petersburskie jednomyślnie domagają się, ażeby Anglja w interesie sprawy pokojowej usunęła jenerała Lumsdena, stojącego obecnie ze swą eskortą angielską 500 ludzi w Tirpulu nad granicą perską (w odległości 130 mil angielskich od Pendżdehu). Zdaniem prasy rosyjskiej dziś byłoby zbytecznem wyczekiwać dalszych „objaśnień” od jenerała Lumsdena i kapitana Yate, których raporty okazały się kłamliwemi. Zresztą Lumsden nie może występować równocześnie w roli winowajcy i sędziego. Wiadomo, że afgańczycy odmówili cofnięcia się z zajętych pozycyj „wskutek porady oficerów angielskich”, to jest sir Lumsdena i kapitana Yate. W dziennikach rzeczonych przebija się również zgodne niezadowolenie z zajęcia przez Anglję portu Hamilton (na wyspie Quelpart).

Gazette diplomatique spodziewa się w ośmiu dniach pomyślnego wyniku badań obu gabinetów nad przyczyną starcia orężnego nad Kuszkiem. *Pall Mall Gazette* zapewnia, że pokój jest prawie niewątpliwy; w przyszłym tygodniu kryzys zostanie zażegnaną.

W Skutari krąży pogłoska, że W. Porta przygotowuje amnestję dla wszystkich przewódców ligi albańskiej, którzy uczestniczyli w powstaniu roku 1883-go. Za pierwszą zapowiedź amnestji uważają wypuszczenie na wolność Izmaiła Martiniego, bajraktara plemienia Gruda, który od dwudziestu miesięcy dźwigał okowy w więzieniu skutarskiem.

Germania zapewnia, iż Stolica Apostolska zaproponowała na katedrę poznańsko-gnieźnieńską jednego z prałatów kapituły poznańskiej. *Kurjer poznański* czyni uwagę, że posady rzeczone wakują, do „prałatów papieskich” wszakże w W. Ks. Poznańskiem zalicza księży: biskupa tytularnego Janiszewskiego, tudzież kanoników Marjańskiego i Likowskiego.

Depesza admirała Courbeta donosi, że krzyżowiec francuski „Estaing” jeszcze przed notyfikacją pokoju zabrał do niewoli okręt chiński z załogą 750 ludzi i trzema mandarynami. Również i na tonkińskim teatrze wojny w dniu 14-ym b. m. wrzała jeszcze walka. Zanim jenerał Brière de l'Isle zdołał uwiadomić jenerałów chińskich o podpisaniu preliminarjów pokoju, 7,000 chińczyków zaatakowało francuską pozycję Kep. Francuzi odparli ich i przepędzili aż do Bak Lé, tracąc jednego zabitego i siedmiu rannych. Na łodzie działowe „Rivière” i „Eclair”, płynące po rzece Czarnej, strzelano. Oddział francuski z Hong Hoa odparł tu chińczyków. Jenerał Brière wysłał i w tę stronę zwiastunów pokoju.

Pokój pomiędzy republikami Ameryki środkowej został podpisany.

Senator Clamageran złożył tekę francuskiego ministra finansów z powodu dolegliwych cierpień astmatycznych.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Londyn 18-go kwietnia. — *Central News* oświadczają, że Anglja musiała przyjąć proponowaną przez Rosję linję graniczną, ponieważ emir odmówił pozwolenia na przemarsz wojsk angielskich przez jego terytorjum i zgodził się na odstąpienie Pendżdehu. Na postanowienie emira wpłynęło wrogie zachowanie się plemienia saryków, do których zhołdowania emir uczuł się bezsilnym.

Londyn 18-go kwietnia.—Dzisiejsze pisma tutejsze zmieniają front i oświadczają, że Pendżdeh nie ma żadnej wartości dla sprawy ubezpieczenia Indyj.

Londyn 18-go kwietnia.—*Morning Post* donosi, że wszystkie mocarstwa zgodziły się już na oddanie rządów Egiptu w ręce byłego kedywa Izmaiła.

(Ajencja Północna.)

Petersburg 18-go kwietnia.—*Nowoje wremja* słyszało, że Niemcy i Austrja stanowczo oświadczyły Turcji, iż w razie gdyby przepuściła przez Dardanelle czy to angielską czy rosyjską flotę, traktat berliński będzie uważany za obalony, a Niemcy i Austrja mieć się będą za zwolnione od wszelkich zobowiązań. Turcja może sobie radzić jak zechce, a czy floty przepłyną przemocą, czy też z upoważnienia Turcji, skutek zawsze będzie jeden i ten sam.

Petersburg 18-go kwietnia.—*Journal de St. Pétersbourg* porównywa wyzywający ton prasy angielskiej z powściągliwością gazet rosyjskich, ale robi przytem uwagę, że w ostatnich czasach londyńska prasa także stała się umiarkowańszą. Ta ostatnia jednak okoliczność budzi nadzieję, że wkrótce prasa angielska, jeżeli nie w przyjacielskim to przynajmniej w grzecznym tonie zacznie dyskutować o ważnych kwestjach, jakie wynikły między obydwoma mocarstwami i które uda się rozwiązać, jeżeli rządy nie będą napotykały trudności w stronniczych namiętnościach i urażających podżeganiach.

Petersburg 18-go kwietnia. — Uroczystości św. Metodjusza rozpoczęły się. Procesja z katedry, kazańskiej udała się do kościoła św. Izaaka, z duchowieństwem na czele. Postępowały za niem municypalność, cechy rzemieślnicze, petersburskie słowiańskie stowarzyszenie dobroczynności, zagraniczni goście słowiańscy. Pomiędzy tymi ostatnimi znajdowali się biskup bułgarski Kliment, były serbski prezes ministrów Risticz, z Galicji Płoszczański, Naumowicz i Markow, biskup czarnogórski Ban, deputacja włościan galicyjskich, deputacja tutejszych czechów. Udział publiczności wielki. Cała stolica, zwłaszcza zaś ulice, przez które procesja przechodziła, były świetnie przystrojone.

Petersburg 18-go kwietnia. — Mówią tu, że rozporządzenie co do usunięcia ze służby na kolejach żelaznych Królestwa Polskiego i Zachodniego kraju urzędników, będących zagranicznymi poddanymi ma być zastosowane do wszystkich dróg żelaznych i wniesione do projektu ogólnej ustawy kolejowej. W ustawie tej mają również być zamieszczone przepisy, dotyczące obsadzania wszystkich posad wyłącznie poddanymi rosyjskimi i przytem znającymi język rosyjski.

Petersburg 18-go kwietnia. — Dzienniki tutejsze donoszą, że Najwyżej zatwierdzoną została decyzja rady państwa, na mocy której nauczyciele i nauczycielki szkół elementarnych w Królestwie Polskiem odtąd mianowani będą bezpośrednio przez zarządy dyrekcyj naukowych a językiem wykładowym tych szkół ma być język rosyjski z wyjątkiem nauki religji zagranicznych wyznań.

Petersburg 18-go kwietnia. — *Herold* donosi, że zmiany wprowadzone przez radę państwa w projekcie opodatkowania kuponu dotyczą przeważnie pożyczek zaciąganych za granicą lub gwarantowanych, z oznaczeniem pewnej stopy procentowej (jak przy obligacjach władykaukaskich), które uwolnione zostają na sposób angielski od podatku z odliczeniem certyfikatów przekazanych na zagranicę.

Petersburg 18-go kwietnia.—Podobno rada państwa przyjęła z niewielkiemi zmianami projekt ustawy o podatku dochodowym od kapitałów.

Petersburg 18-go kwietnia.—Konsul w Tientsinie Weber mianowany został *chargé d'affaires* i konsulem jeneralnym w Korei.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Amatorom jedwabnictwa.*—Po p. E. Hignet, który za hodowlę jedwabników otrzymywał subsydjum pieniężne, oraz bezpłatną osadę z budynkiem w Sielcach—nikt owego niby-zakładu nie objął i nikt zapewne tego samego nie dostanie. Hodowla dzika—którą broszura z r. 1883-go (nie zaś 1884-go) zalecać się zdaje—była tylko niefortunną próbą. Już w tejże broszurze autor pyta: „czy też kiedy ludzie dojdą do tego, żeby się jedwabniki hodowały bez pomocy człowieka. W stanie obecnym hodowla jedwabników i w ogóle jedwabnictwo nie może przedstawiać „wielkiej korzyści dla przemysłu krajowego”.

— *Panu S. J. w Piotrkowie.*—Logogryf zaobszerny a propozycja niemożebna do przyjęcia.

— *Panu A. T.*—Niech się sz. pan zgłosi do naszej redakcji, a właściwy sprawozdawca ustnie tę rzecz objaśni.

GIEŁDA
dnia 18-go kwietnia 1885-go roku.

Znaczna zwyżka kursów rubli i wartości rosyjskich na giełdzie berlińskiej, o której wiedzą zresztą czytelnicy nasi, popartą została szacowaniami porannemi. Większość szacowania owe nadsyłających domów handlowych obiecywała, że za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną płacić będą dziś na Berlin 203 marek.

Ośmieliło to giełdę naszą, która odrazu stawiała niższe znacznie żądania. Mały jednak i słaby ruch sobotni spowodował, że po zakupieniu tego co ofiarowywano pozostało w przewadze zapotrzebowanie, co kursa walut obcych w ciągu trwania czynności giełdowych nieco podniosło. Powtarzamy jednak, że nie należy tego uważać za zwrot reakcyjny przeciw zwyżce rubli, ale raczej za skutek warunków miejscowych w danej chwili przeważających.

Za weksle na Berlin krótkoterminowe — o długoterminowych nie mogło bowiem być mowy—żądano 49.40, o 70 kop. niżej niż wczoraj. Płacono 49.20, później po wykupieniu zaofiarowanych ilości 49.25, 49.27½ do 49.30 — również 70 kop. wyżej kursu końcowego wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.17½ za drobną sumę długoterminowych weksli zapłacono.

Na Londyn bez ruchu 10.03 — o 15 kop. niżej niż wczoraj żądano.

Na Paryż 40.05 — o 45 kop. niżej żądano, płacono zaś 40 z początku, potem niżej do 39.85.

Na Wiedeń 80.60 o 1.05 niżej, przy płaceniu 80.40 80.50.

Papiery mało obracane.

Listy likwidacyjne 89 za większe, 88.75 za mniejsze żądano.

Pożyczka wschodnia po wczorajszej zwyżce w Berlinie do 95, 95.25 ofiarowana, kupowana była po 94.25 i wyżej, aż do 95.

Listy zastawne ziemskie 99.85 w serji I-ej 99.60 w II, III i IV, 96.60 w V w żądaniu; płacono za I 99.70, za II 99.60, za III i IV 99.35 i 99.40 stosownie do rodzaju partji, V-tą po 96.40 kupowano chętnie.

Listy miejskie 95, 94, 93.30, 92.80.

Obligi miejskie 91.90.

Listy łódzkie 89.50, 87.50, 86.50 notowano po kilku dniach milczenia o nich zupełnego.

Akcje nominalnie; kolejowe: warszawsko-wiedeńskie 205, bydgoskie 79 i 75 stosownie do wielkości, terespolskie 147, fabryczno-łódzkie 145 w żądaniu, bankowe: handlowe po 320, dyskontowe po 318 ofiarowane, łódzkiego banku handlowego po 390 pożądane. Ubezpieczeniowe kupowanoby po 190, z cukrowniaDych poszukują dobrzelińskich po 1000, ofiarują też warszawskiego towarzystwa po 1100, józefowskie po 300, czerskie i hermanowskie po 265, lyszkowickie po 260; z fabrycznych: stalowe 1200, Lilpop i Rau 700, starachowickie 100, machin i odlewów 35, hutnicze 265, akcje Zawiercia po 240 i łaźnie i łazienki po 30 kupowanoby.

Godzina 12½.—Usposobienie słabe. Ruch żaden.

J. Wł.

SZARADA.

Drugi, trzeci lub *cały*, jest to *pierwsza drugę*
Ot, szaradka nie trudna i wcale nie długa.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 99b.

Kremer.

Wyrazy.

1) Kalwin.
2) Ararat.
3) Goete.
4) Hermes.
5) Wagner.
6) Pindar.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. M. Bialska, Hel. F.. Salomea Choromańska, Cecylja Zając, Regina Bloch, Marja Brzostowicz, Regina Markuzy z Henryką Z. i L. Polaków, Marja Czerkasińska, Flora Kohn, Regina Janowska, Nonia Gulska. Hel. Borodzicz, Julja Pürschel, Marja Rozmanith, Janina Zu., Emilja Stolz, Justyna Karaś, Stef. Lewińska; pp. Miecz. Librowicz, Juljan Goebelt, Teodor Tymiński, Napoleon Normark, Aleks. Kamiński, Bol. Motz, Czes. Sztekiel, Józef Goldfried, Zyg. i Leon Landau, Michał Mamroth, Wiktor Neugoldberg, Son-von-Mann, Kazimierz Muskat, Stan. Kut., Ed. Winawer z żoną Zofją, Edward Simon, Mieczysław Eljassohn, K. Bondy, Maks i Anna Lichtenbaum, Józef Flisiński, Kacperek, Fran. Lilpop, Hip. Konicki, M. Taubwurcel, A. Taubwurcel, Hirsch Meir Margulies, Dawid Moszkowski, Wacław Pohorecki, Gust. Chwat, L. Schiller, M. W. Seget, M. Orłow, Stef. Borecki, Lud. Szweicer, Zdzis. Czerkiewicz, Tad. Szpakowski, Emil Rau, Edw. Kapeliński, Wojciech Elsner, Podobalski, Józef Maybaum, Ignacy Ładowski, Konik i Haftka, R. Winawer, H. Ygrek. Ewelina Kowalska z Aleksandrowa.

Zarząd
drogi żelaznej nadwiślańskiej

W bezpośredniej komunikacji warszawsko-zamorskiej przez Odessę, wprowadzone zostały dla niektórych główniejszych stacyj dróg żelaznych: nadwiślańskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej następujące nowe taryfy, w kierunku przez Kowel:

a) taryfa z dnia 10 (22) marca r. b. na przewóz towarów do stacji Odessa-Kwarantanna, dla dalszego wysłania morzem;

b) taryfa z dnia 15 (27) marca r. b. na przewóz towarów do stacyj drogi żelaznej zakaukazkiej;

c) taryfa z dnia 20 marca (1 kwietnia) r. b. na przewóz towarów wywozowych i przywozowych w komunikacji z zagranicznemi portami, oraz na przewóz towarów do rosyjskich portów morza Czarnego i Azowskiego.

Z obowiązujących dotychczas taryf pozostały tylko w swej mocy taryfy na przewóz towarów z rosyjskich portów morza Czarnego i Azowskiego. (430

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go kwietnia 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.03	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d.	99.85	—.—
m.	99.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.30	—.—
„ „ „ IV	92.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	88.75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I. II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.25	—.—
II „ „ rs. 100	95.25	—.—
III „ „ rs. 100	95.25	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.90	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	105.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	75.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	147.	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	145.	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	320.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	318.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1100.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	300.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	700.	—.—
Akcje Tow. akkt. przędz. Zaw.	240.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 161½
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 23¹¹⁄₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 231¹/⁷₁₃
Od Listów likwidacyjnych kop. 152²⁄₉

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go kwietnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	670	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	525	—
„ średnie (nowe)	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	360	375
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	60	—	—
Słomy pud	—	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 18-go kwietnia 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 41
„ wiadro rs. 7 kop. 41

KĄPIELE SIARCZANE

712R TRENCHIN-TEPLITZ.

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatyczn. i artretyczn.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscow. na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

W mieście gubernjalnem,

jest do odstąpienia, do wydzierżawienia za stosowną kaucją, lub do wypuszczenia w administrację, z rękojmią za dochody i stan majątkowy 820 R

SKLEP

przeważnie spożywczy i kolonjalny, pod bardzo korzystnemi warunkami.—Bliższe objaśnienia w Redakcji Kurjera Codziennego.

Nagrody rs. 5.

W dniu 14 b. m. zaginął pies (Ceter) żółty. końce łap białe, wabi się Medor. Kto odprowadzi do stróża przy ul. Wiejskiej № 12, otrzyma powyższą nagrodę, w przeciwnym razie znalazca do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 815R

Weksel in blanco

z podpisami: Leon Henryk Szymborski i Piotr Szymborski zaginął, ostrzega się niniejszem, ażeby nikt powyższego wekslu nie nabywał, gdyż niema żadnej wartości. Znalazca zaś raczy go zwrócić pod № 5, ulica Chmielna, na ręce Leona Henryka Szymborskiego. 997

Kursa gorzelnicze

w Żabikowie pod Poznaniem,

dla gorzelników i kandydatów gorzelnictwa, rozpoczynają się dnia 15-go Czerwca b. r. i trwają do 1-go Sierpnia b. r.—Zgłaszać się należy do kierownika kursów gorzelniczych W. Pana **Adolfa Paulego** w Żabikowie pod Poznaniem. Opłata za naukę, pomieszkanie i utrzymanie, wynosi 250 Marek, którą się składa przy zapisie na ręce kierownika kursu.—Pościel muszą przybywający na kurs, mieć własną. 821 R

Poznań, dnia 16-go Kwietnia 1885 r.

Kuratorjum kursów gorzeln. w Żabikowie.

WILLA „ORYJON"

w Ciechocinku.

W bieżącym sezonie kuracyjnym, są **do wynajęcia lokale,** oraz **oddzielne pokoje z kompletnem umeblowaniem, obsługą i pościelą.**

Zamówienia **w Warszawie** u W. P. Jaroszyńskiej, ul. **Wspólna № 34**b, codziennie od godz. 4 do 7 po południu. — **Zamówienia** zaś na miejscu **w Ciechocinku** u właścicieli **od 15 Maja.**

W tejże willi «Oryjon,» jak i w roku zeszłym **otwarty będzie** i w roku bieżącym na czas kuracyjny **Zakład «Kefirowy» W. Dra Wł. Wyszyńskiego.** 803R

Naukikroju

i szycia krawieczczyzny i bielizny, podług własnej „najnowszej metody," drukowanej częściowo w piśmie „Świt," udzielam w mieszkaniu: Nowy-Świat № 44, mieszk. 3, gdzie pracownia sukien p. Brandel. W nowo otwierającym się zakładzie rękodzielniczym Elektoralna № 5, mieszk. 13, również po domach i pensjach.—Do nauki potrzebny tylko centimetr i linja prosta, przytem można krajać wprost z materjału.

Książka pod tytułem „Nowa metoda kroju sukien, okryć i ubrań damskich i dziecinnych," wyszła z druku i jest do nabycia w księgarniach i mieszkaniu autorki, cena egzemplarza rs. 1.—Adres: Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 1002

J. Grabska.

Sprzedają się

PLACE

między gub. miastem Mińskiem i dwoma Banhofami dróg żelaznych: Moskiewsko-Brzeskiej i Libawo Romeńskiej, około 70 dziesiatin, razem lub częściowo.—O warunkach dowiedzieć się można osobiście lub piśmiennie u Mińskiego Notarjusza p. Michała Kuzarynowa. 999

Dnia 14 (26) Marca 1885 r.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Sąd Handlowy w Warszawie, w wydziale upadłości na publicznem posiedzeniu w komplecie następującym: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądz: E. W. Gebethner, K. P. Sosnowski, pomocnik Sekretarza J. J. Majewski. Po wysłuchaniu przedstawienia sędziego-komisarza massy upadłości **Hermana vel Hersza Schönmana,** Członka Sądu B. Wernera, o wyznaczenie nowego prekluzyjnego czteromiesięcznego terminu, dla sprawdzenia pretensji wierzycieli do tej masy, i zważywszy, że niektórzy z wezwanych wierzycieli masy, do sprawdzenia swych pretensji w terminie określonym art. 502—503 K. H. nie zgłosili się, że wskutek tego dla niezgłaszających się wierzycieli należy oznaczyć na zasadzie art. 511 K. H., nowy i ostateczny czteromiesięczny termin, dla tego Sąd Handlowy w Warszawie postanawia wyznaczyć dla wierzycieli:

1) Izydora Stückgolda, 2) Julji Tyrawskiej, 3) Józefy Krysińskiej, 4) Ryfki Kroll, 5) Ruchli Łai Hufnagel, 6) Rajzy vel Racy Szpiro, 7) Elijasza Ber Wilnera, 8) Hany Hempel, 9) Wiktora Witosławskiego, 10) Herszona Blitt, 11) Karola Pringsheima, 12) Hila Goda Cejlona, 13) Domu Handlowego Johann Wilhelm Winkgans, 14) Banku Polskiego, 15) Jana i Ferdynanda Boguckich, 16) Józefa Andrzejkiewicza, 17) Manasa Schreibera, 18) Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego kredytu, 19) Abrahama Bromberg, 20) Henryka Schönmana, 21) Hersza Rafałowicza, 22) Arona Tursz, 23) Jakóba Winkelhagena, 24) Szymona Silbersztejna, 25) Gutmana Rosenberga, 26) Szmula Karnera, 27) Stanisława Lewenberga, 28) Jakóba Kalisza, 29) Jonasza Zasmana, 30) Józefą Baumritera, 31) Domu Handlowego Lauis Starkman, 32) S. Silbermana, 33) Suchara Wajnberga, 34) Dana Grinlanda, 35) Abrahama Blitt, 36) Zygmunta Finkelkrauta, 37) Salomona Machonbauma, 38) Srula Ber Landau, 39) Hermana vel Henryka Gutmana, 40) Izraela Tenenbauma, 41) Szama Gelbfisza, 42) Izaaka Majzels, 43) Salomona From, 44) Dawida Pozner, 45) Domu Handlowego Landman z Synami, 46) Wilhelma Landau, 47) Mojżesza Ulrich, 48) Pinkusa Apfelbauma, 49) Moszka Goldberga, 50) Hermana Armand, 51) Nuchima Szpilglas, 52) Adolfa Halpern, 53) Bernarda Handke, 54) Jankla Drozdowskiego, 55) Westfalskiego Związku Przemysłu druciarskiego, Oddział Ryga, 56) Klemensa Wercle Iserliona, 57) Tomasza Regeout et Comp., 58) Gryłła Funke et Comp., 59) G. Rauber, 60) Braci Gansberg, 61) Rygeberg Hence et Com., 62) Fabryki żelaznej Herminji Lubanel, 63) Horsz, jak również wszystkich niewiadomych wierzycieli massy, czteromiesięczny termin, dla sprawdzenia wierzytelności ich do massy Hermana vel Hersza Schönmana, licząc takowy termin od dnia zamieszczenia obwieszczenia w gazetach.

Oryginał podpisali obecni. Za zgodność z oryginałem świadczy pomocnik Sekretarza J. Majewski.

Sędzia komisarz masy upadłości Schönmana, wyznaczył do sprawdzenia wierzytelności termina o godz. 1 z południa w każdą Środę i Czwartek w każdym tygodniu, w Wydziale Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, poczynając od 10/22 Kwietnia 1885 r., o czem na zasadzie art. 512 K. H. podaje się do wiadomości publicznej.

Syndyk tymczasowy massy upadłości Schönmana, adwokat przysięgły

R793 **Józef Karpiński.**

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

APTEKA

w osadzie Filipów, (3000 mieszk.), gub. Suwalskiej, do sprzedania. Wiadomość Złota № 21, mieszkania 43. 1004

Rs. 500 i więcej. 965

Były obywatel ziemski, mający obowiązki licznej rodziny, w sile wieku będący, znający język polski i średnio ruski, przechodząc rozmaite klęski losowe, do czego ostatnio przyczynił się zeszłoroczny wylew Wisły, zupełnie upadł, tak, że obecnie cały jego majątek wynosi do rs. 800 i który chce oddać jako honorarium, za wystaranie się odpowiedniej posady, ścisła dyskrecja zapewnia się. Oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma, pod adresem: **«Praca rs. 500».**

BEZPŁATNA porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,

w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½, codziennie. 224R

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek terpentynową farbą, wykonywa jak najrzetelniej.—Ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania 17. 939

Oczekiwane

Szelki Argosy i Staniki Jersey

czarne i kolorowe, nadeszły 994

do Składów Pończoch i Bielizny

A. RIEDEL,

Świętokrzyzka № 9 i Krak.-Przedmieście 15.

!!Na czasie!!

Zakład Mleczny i Kawiarnia

z werendą, oraz z piecem do wypieku ciast, do sprzedania zaraz Wiadomość na miejscu, **Niecała № 8.** 10 3

Potrzebni są!

dwaj zdolni agenci - kolporterzy, do rozpowszechniania po mieście artykułu niezbędnej potrzeby.—Wiadomość w handlu Kosińskiego, przy ul. Marszałkowskiej № 12b, każdodziennie od 5 po południu. 1005

Fabryka sztucznych Kwiatów

Wandy Siwińskiej,

przy ulicy Wspólnej № 32, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście № 65, wprost Resursy Obywatelskiej. 927

W dobrach Górżno pod Garwolinem, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1885

BROWAR

urządzony do wyrobu **Piwa Bawarskiego,** z odpowiedniemi przyrządami, lodowniami.—Wiadomość na miejscu pocztą, do właściciela dóbr przez Garwolin. 995

Druskieniki.

Mieszkania umeblowane

do wynajęcia na lato, blizko wód mineralnych, lam i Niemna, na ulicy Niemieckiej, po 2, 3, 4 i 6 pokojów, z oddzielnemi kuchniami, w cenie po 100, 150, 175 i 350, na cały sezon.—Wiadomość w Warszawie, ulica Długa № 13, mieszkania 9, a na miejscu u księdza Teodora Zauścińskiego. 996

Ruski Magazyn

ulica Niecała № 2,

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór kretonów, modnych deseni z fabryk **moskiewskich,** oraz słynnej fabryki **Sawwy Morozowa,** płótno słowiańskie, **Madapolam, Kreas** i płótno lniane **Jarosławskie** Marugina.

Ceny umiarkowane. 987

Apteka pod Warszawą

wraz z domem, jest do sprzedania. Wiadom. udzieli p. Kucharzewski, właściciel apteki w Warszawie. 970

Do wynajęcia

od Ś-go Jana, przy ul. Miodowej № 11, **Wozownia i 2 stajnie; 11 pokoi, kuchnia** i t. d.; **7 pokoi, kuchnia** i t. d., z wodociągami, zlewami i dzwonkami elektrycznemi.—**4 pokoje, kuchnia** i t. d. 971

Majątek włók 35,

składający się z 2-ch folwarków, położony w Lipnowskiem, o 2 mile od Włocławka, z lasem, łąkami, kompletnemi inwentarzami i zasiewami, z urządzonym oddawna płodozmianem, budynkami murowanemi i wygodnym domem mieszkalnym, do sprzedania na wyjątkowo dogodnych warunkach. Mający kapitał 15,000 rs., może przystąpić do interesu, gdyż cały resztujący szacunek po pożyczce Tow. kred., może pozostać na hypotece, na lat kilka na 5%. Szczegółów udzieli p. Brühl, w Warszawie Rymarska 10. 976

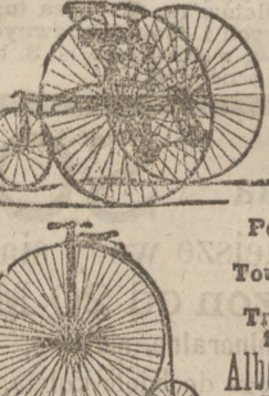
SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.



Welocipedy.

Wyciąg z CENNIKA

rozsyłanego na żądanie gratis i franco:

Post-Bicykle 80 rubli.

Tourist-Bicykle 110 rubli.

Trycykle № 1 180 rubli.

Albert H. Curjel,

WIEDEŃ,

Elisabethstrasse 5.

792R AUSTRJA.

Do Składu Dawida PERL,

Grzybowska nr 21;

nadszedł świeży transport:

Cementu angielskiego, szczecińskiego i szląskiego.

Cegły ogniotrwałej marki „Coven," „Ramsay" i innych.

Glinki ogniotrwałej „Chamotte."

Drenów angielskich zewnątrz i wewnątrz glazurowanych, średnicy od 3—24 cali, z kolanami i syfonami.

Tektury do krycia dachów.

Laku asfaltowego angielskiego.

Smoły angielskiej.

Trzciny. 723R

Telefonu Nr 372.

4711

CONIFERENGEIST

(WODA LEŚNA).

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 425R

Białe i delikatne rączki.

Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowej mączki, służy do najpraktyczniejszych środków udelikatnienia i wybielenia twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła, pod nazwą **Carmen. Białość, czerstwość, delikatność** twarzy i rąk, cechują użycie mydła Carmen. Główny skład tego mydła w Warszawie, w magazynach à la Renaissance: **Dobrzańskiego** Krakowskie-Przedmieście № 7. i Nowy-Świat № 41. Cena 50 kop. — Na prowincję wysyła się nie mniej jak 6 kawałków. bez kosztu przesyłki. 482r

MAGAZYN BŁAWATNY

FIRMY

JULIAN PENKALA,

otrzymał wszystkie **Nowości** na sezon letni.

Magazyn zaopatrzony także został w MATERJAŁY TANIE, z których szczególnie poleca:

Zephyr Laine,	materjał czysto wełniany, podwójnej szerokości, po kop.	70.
Serge Panine,	" " " " " "	80.
Bourette,	" " " " " "	90.
Grenadine i Voile,	" " " " "	90.
Etaminne,	materjał " " " "	po rs. 1 —
Kaszmiry krajowe czarne,		od kop. 80.
Kretony francuzkie,	"	30.
Satinetty,	"	40.

746r

ZAPAŁKI SZWEDZKIE

„GREFSBY."

„GREFSBY"

Fabryka Zapałek Szwedzkich **„Grefsby,"** znanych pod nazwą **„Zapałek z kogutem,"** podaje do powszechnej wiadomości, że od pewnego czasu pojawiły się w handlu zapałki, z podobną etykietą, na której zamiast firmy **„Grefsby"** mieści się firma Subotin albo Perechodzki, wypuszczane z fabryki Łapszyna.

Ponieważ firma **„Grefsby"** nie życzy sobie, aby jej liczni klijenci stawali się ofiarą, tej źle zrozumianej konkurencji, a każdy z kupujących Zapałki **„Grefsby"** dawno się przekonał, że są one najlepsze ze wszystkich dotąd znanych Zapałek Szwedzkich, na etykiecie więc, wyraźnie drukujemy wyraz **„Grefsby"** i prosimy Szan. naszych Klijentów szczególną na to zwracać uwagę, żądając Zapałek **„Grefsby."** Zapałki **„Grefsby"** nie tlą się, łepki nie spadają, a w skutek doskonałego gatunku, są tańsze od wszystkich.

Wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, zapałek szwedzkich fabryki naszej **„Grefsby,"** powierzyliśmy z dniem dzisiejszym p. **TEODOROWI KOZŁOWSKIEMU** kupcowi gildyjnemu w Warszawie.

Petersburg, 20 Lutego 1885 r. **A. de LÖVE.**

„GREFSBY"

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić pp. handlujących w Królestwie Polskiem, że Zapałki z fabryki **„Grefsby"** tylko w składach moich nabywać można.

Senatorska 25 i **Bracka Nr 17.**

Telefon Nr 128. Telefon Nr 253.

642

Teodor Kozłowski.

Nauka i wychowanie.

Bona rodowita niemka potrzebna jest do dzieci. Ulica Hoża № 3, mieszk. 9. 5474

Student uniwersytetu znający język francuzki, poszukuje kondycji na wsi. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. Z. P. 758

Osoba młoda, posiadająca języki: polski, ruski i francuzki, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa starszej osoby lub też jakie inne zajęcie. Pożądanem jest na wyjazd.— Wiadomość: Ciepła № 9. mieszk. 5. 5515

Pedagog z dozwoleniem władzy poszukuje miejsca. Marszałkowska 37, mieszkania 3, do południa. 5671

Francuzka z dyplomem poszukuje lekcyj i konwersacyj. Adres: kiosk, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej litera R. 5537

Student weterynarji posiadający języki starożytne, nowożytne i matematykę w zakresie gimnazjalnym, oraz nauki przyrodzone, poszukuje lekcyi lub korepetycyj,—na wakacje nie wyjeżdża. Wiadomość: Mokotowska № 12, mieszkania 24. 787

Rodowita angielka, z patentem, udziela lekcje języka angielskiego u siebie i na mieście, oraz na pensjach. Krucza 10, m. 8.

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, introligatorstwa. 5625

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką poszukuje lekcji stałej w Warszawie lub na prowincji. Wspólna № 7, m. 23.

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolnowstępujących 3-ej i 2-ej kategorji. Senatorska № d. 4, m. 5, (naprzeciwko szkoły junkierskiej). 5427

Ważne. W zamian udziela francuzkiego paryżanka wykształcona za lekcje śpiewu i niemieckiego. Widok 7, m. 6, od godziny 11—12. 5767

Niemki bony ze świadectwami szukają miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy: Dąbrowska i Marek. 5741

Nauczycielka polka z patentami i medalem, posiadająca nauki klasyczne, rysunki, muzykę wyższą, język francuzki i niemiecki jak rodowity, z chlubną rekomendacją, poszukuje miejsca. Adres: Złota 43, u p. Barcikowskiej. 5771

Przyjmuję lekcje muzyki na mieście i w domu. Chmielna 17, m. 17. 5807

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3. m. 12, od g. 11-tej do 4-tej. 5472

Dla przygotowania do niższych klas gimnazjum, z troskliwą opieką, przyjmę chłopczyka. Zgoda 4, m. 7. 5818

Osoba młoda, posiadająca nauki gimnazjalne i muzykę gruntownie, poszukuje lekcyj. Stare-Miasto № 26. m. 15. 5843

Nauczycielka śpiewu, posiadająca wyższy patent z konserwatorjum, oraz świadectwa z dwuletnich studjów u Lampertiego w Dreznie, życzy sobie na wakacje, to jest od 12 Czerwca do 1 Września, przyjąć miejsce na wieś. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War. pod lit. S. M. 5827

Lekcyj języka niemieckiego z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją, udzielam za przystępną cenę, również w zamian ruskiego. Wiadomość od godz. 12 do 4-ej. Chmielna 33, m. 3. 5793

Posady i prace.

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich i dziecinnych. Rexer, Królewska № 41. 5563

Potrzebny zaraz doskonały czeladnik kowalski, do wyrabiania narzędzi rolniczych, za dobrem wynagrodzeniem, który potrafi robić z ognia. Wiadomość u Sroczyńskiego w Ochocie, za Jerozolimskiemi rogatkami № 1.

Panny uzdolnione i uczennice potrzebne są zaraz do pracowni sukien i okryć damskich. Żurawia № 9, lokału 13. 5696

Panny umiejące dobrze szyc kapelusze słomkowe na maszynie, znajdą zajęcie w fabryce kapeluszy, Świętojerska 20. 5707

Panny potrzebne są zaraz zdatne do krawieczczyzny, Pracownia M. Radeckiej. Ulica Żurawia № 3, mieszkania 11. 5781

Zdolny agent zechce się zgłosić do Ebera między 2 a 3 po południu i od 8 w wieczór. Widok № 7. 5729

Szwaczek do koszul męzkich, tylko specjalnie uzdolnionych, poszukuje skład bielizny S. Zdanowskiego. Podwal № 7. 5763

Panna uzdolniona do kroju, potrzebna jest zaraz na wyjazd. Marszałkowska 75. — M-me Anna. 5477

Panny kompletnie uzdolnione do sukien, panna do kapeluszy. potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, Mazowiecka 6. 5652

Panny zdolne do staników i upinania, znajdą zajęcie zaraz. Gundelach, Nowy-Świat № 66. 5618

Młodzieniec mający lat 18, ze średniem wykształceniem. poszukuje jakiegobądź zajęcia. Wiadomość: ulica Podwal № 10, m. 8, od godz. 3 do 5 po południu. 761

Potrzebni są zaraz zdolni mechanicy i giser mosiężnik na wyjazd na prowincję.— Wiadomość u W-go J. Neumann, Nowy-Świat № 67. 773

Potrzebne dwie sklepowe, do sprzedaży pieczywa. Kaucja rs. 100. Wiadomość ul. Śliska 42. 5717

Osoba młoda, moralna, ze wsi, życzy sobie przyjąć obowiązek przy wiekowej osobie, chociażby słabowitej. Wiadomość: Świętojańska 23, mieszkania 16, w Warszawie. 790

Do interesu handlowego potrzebny kasjer Kaucja gotowizną wymagana 5,000—6,000 rubli. Gwarancja hypoteczna. Oferty: Kantor Kurjera Warszawskiego, pod lit. W. W.

Potrzebni są zdolni szewcy na robotę damską, męzką i dziecinną, za okazaniem swoich prób. Wiadomość: Niecała № 3, w sklepie. 5695

Czeladnik piekarski w średnim wieku poszukuje miejsca za majstra do piekarni na prowincję, jest obeznany w swoim fachu, z dobremi świadectwami. Wolność 11 lit. c. Barazewski. 5465

Potrzebną jest osoba uzdatniona do robienia pończoch na maszynie. Wiadomość: Obożna № 6, mieszkania 3. 5702

10 panien uzdolnionych do sukien i maszynistka, potrzeba do magazynu żałobnego w resursie obywatelskiej, (rzeczywiście zdolne mogą dostać obiady). 5699

Młodzieniec dobrego prowadzenia, może znaleźć miejsce ucznia w składzie materjałów aptecznych, pierwszeństwo otrzyma z prowincji. Wiadomość w składzie porcelany p. Chwastkiewicza, ulica Miodowa № 1.

Potrzebne są zaraz panny, do krawieczczyzny i podręczne i do nauki. Ulica Widok № 2, mieszkania 9. 5462

Maszynistki potrzebne do kołnierzyków.— Smocza № 10, mieszkania 3. 5703

Potrzebna od 1-go Maja osoba młoda, przyzwoita, znająca się na gospodarstwie domowem i kuchni, dla wyręczenia pani, umiejąca szyć w ręku bieliznę, trochę krawieczczyznę, robótki, oraz prasować dobrze bieliznę mezką, do 2-ch osób bez dzieci. Rekomendacja lub świadectwa koniecznie wymagane. Wiadomość: Chmielna № 44, od g. 12 do 4. u właściciela. 5831

Potrzebne są panny do bielizny i do dziurek. Ulica Nowy-Świat № 18, m. 10. 5808

Uczeń potrzebny do składu wódek. Wiadomość w cukierni p. Hahn, Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej. 5816

Człowiek w sile wieku, b. kupiec, zna dobrze Rosję, chciałby przyjąć miejsce reizendera na Cesarstwo, a także przyjąłby w miejscu posadę, w razie potrzeby gwarancja. Oferty proszę złożyć pod lit. M. Ch. w kantorze Kurjera. 5854

Potrzebne są panny uzdatnione do pracowni sukien. Ul. Wilcza № 6, m. 18. 5826

Potrzebne maszynistki i uczennice do bielizny. Wiadomość: Leszno 25, w sklepie wiktuałów. 806

Potrzebne panny uzdolnione do krawieczczyzny damskiej. Wiadomość: Nowo-Próżna № 6, mieszkania 4. 809

Zecer władający tylko językiem niemieckim, od kilkunastu lat pracujący w tym fachu zagranicą i w kraju, posiadający odpowiednie świadectwa, poszukuje zajęcia zaraz. Uprasza się o łaskawe nadsyłanie ofert do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. B. lub na ulicę Złotą № 10, m. 1. 5864

Do składu maszyn do szycia, potrzebny jest zaraz mechanik zdolny. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War., pod A. Z.

Potrzebne są panny do bielizny, podręczne, do dziurek i do nauki. Ulica Ogrodowa № 18, mieszkania 9. 5841

Potrzebny jest uczeń do apteki na prowincję. Wiadomość Plac Krasiński № 3, w fabryce fortepianów. 5795

Rzeźbiarz, tanio wykonywa wszelkie roboty do mebli, oraz ramy. Ulica Nowy-Świat № 5, mieszkania 8. 5801

Potrzeba dwóch uczniów do cukierni Kocha, do piekarni i do sklepu. 5798

Człowiek z prowincji w średnim wieku, z dobremi świadectwami, obeznany z pisarstwem gminnem, buchalterją, kasjerstwem, prawami policyjnemi i sądowemi, również i gospodarstwem leśnem, zawołany myśliwy, pragnie objąć stosowną posadę w Warszawie lub na prowincji, zaraz lub od Ś-go Jana, w razie żądania może złożyć kaucję w ilości rs. 300. Wiadomość w każdym czasie, Ogrodowa № domu 44, mieszkania 52. 5853

Panny do sukien potrzebne są zaraz. Świętokrzyzka № 17. 5839

Niańka niemka, potrzebna do 3-letniego dziecka od 1 Maja, ulica Marszałkowska № 44, u właściciela domu. Dobre świadectwa są bezwarunkowo wymagane, wiadomość od 10-tej do 1-szej. 5860

Do domu prywatnego potrzebna jest panna, umiejąca doskonale szyć na maszynie, na przychodnią lub stałą. Ogrodowa 54, stróż wskaże. 5849

Wdowa polka, lat 32, poszukuje miejsca w charakterze bony, lub zarządzania domem. Oferty proszę składać u W. P. Pfau: Nowy-Świat № 51, w sklepie rękawiczniczym.

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie strzyżone, gładkie, fasonowe i na łokcie, serwety, chodniki, kołdry, Dery „najlepiej kupić" w głównym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 718

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Jest do sprzedania omnibusik do rozwożenia mleka lub do piwa i amerykan z lokajzycem. Ulica Leszno № 64, wiadomość u pana Meresińskiego. 5643

Magazyn mebli wyprzedaje używane garnitury, kozetki, sofy, szeslongi, po cenach nizkich i na spłaty miesięczne. Bielańska № 8.

Fortepiany nowe są do sprzedania, blaty podwójne, sześć szpreje metalowych, oraz fortepiany używane do sprzedania, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ul. Obożna № 3. A. Janiszewski. 5661

Mleko od krów holenderskich 3 razy dziennie świeże, w krowiarni Elektoralna № 21. kwarta kop. 10. 3648

Fortepiany używane są do sprzedania; tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 5557

Meble do sprzedania garnitur orzechowy, składający się: z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł, jutą w deseń kryty, wraz ze stołem szabowanym, prawie nowy. Ulica Chmielna № 5, m. 11, oficyna lewa, 2-e piętro, gdzie Belle-Vue. 5575

Fortepian 7-oktawowy z angielską mechaniką jest do sprzedania za rs. 250. Ulica Piwna № 9, mieszk. 14, od 3—6. 5526

Do sprzedania garnitur czarny, stylowy, jedwabną materją kryty i krzesła fantazyjne. Nowy-Świat № 44, m. 3. 5538

Palto aksamitne nowe, na średnią osobę, za przystępną cenę do sprzedania Żelazna № 20c, mieszkania 12. 5487

Do sprzedania urządzenie jadalnego pokoju, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Zielna 13, mieszkania 6. 5490

Masło, wędliny litewskie do sprzedania. Bracka № 15 m. 5,—także i fikus duży do sprzedania. 5650

Garnitur porcelany i szkło na osób 12. Erywańska 5a, 3-e piętro. Zastać można od 10 rano do 2-ej. 5709

Garnitur mebli orzechowych, szafirową brokatelą krytych, z pokrowcami z szarego płótna, za rs. 70, szafa orzechowa do sukien, średniej wielkości rs. 20. Nowogrodzka 23, oficyna prawa, na parterze. 5698

Mleka słodkiego i z siadłego dostać można w każdym czasie. Biorącym na garnce odstępuje się procent. Wilcza № 11. 5700

Rybki złote! nadeszły świeże, nabyć można po cenach umiarkowanych u Ch. Sofokli, Długa № 6. 5708

Szal francuzki, nowy, do sprzedania. Nowy-Świat 53, skład nici pani Scheffler. 5665

Masło wyborowe, co tydzień świeże, 45 kop. funt. Chmielna 11, m. 1. 5666

Do sprzedania garnitur mebli gabinetowy oraz 2 stoły, etażerka, umywalnia, szeslong. Prosta 4, mieszkania 8. 5458

Maszyny 2 cienkie do robienia pończoch zupełnie nowe pozostawiono do sprzedania za przystępną cenę u mechanika W. J. Olszewskiego. Elektoralna № 26, róg Solnej 5529

Fortepian nowego fasonu za rs. 130. Żurawia 27a, m. 11. 5331

2 fotele czarne z bronzami stylowe, garnitur francuski i różne meble, całe kryte, używane, do sprzedania za bardzo nizką cenę. Chmielna № 4, u tapicera. 5496

Kotka śliczna Angora z Paryża, jest do sprzedania na Nowym-Świecie pod № 38, m. 10, z rana do 1-szej. 5509

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 89

Pianino zagraniczne, wyjątkowej dobroci, potrzebujący sprzedaje. Żurawia 12, mieszkania 11. 5305

Do sprzedania tanio maszyna do szycia biurkowa Pollacka i Schmidta, w dobrym stanie, oraz aryston z 6 nutami. Chmielna 8, mieszkania 2. 5407

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kassy. Makow, Solna 8. 5637

Sklepowe urządzenie t. j. szafy, kontuar, zdatne do każdego procederu, do sprzedania za pół ceny. Chmielna 21, stróż wskaże.

Meble ładne nie drogie do sprzedania. Ulica Chmielna 46, mieszkania 18. 5676

Maszyna do robienia pończoch systemu szwajcarskiego, jest do sprzedania. Zakroczymska № 5, stróż wskaże. 5325

Szafy rozbierane i łóżka, wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla № 9. 5337

Para łóżek orzechowych, prawie nowych rs. 55. Nowe-Miasto № 31, m. 8. 5511

Z powodu wyjazdu zostawiono garnitur orzechowy, składający się z 8-u krzeseł, 2-ch kanap, 4-ch foteli i 2-ch stołów, wełnianem pokryciem kryte, za cenę rs. 195; tamże są do sprzedania garnitury czarne, orzechowe, łóżka, toalety, szafy, oraz różne meble, dobrej roboty, ceny niskie, gwarancja trzech-letnia. Krakowskie-Przedmieście № 40, w drugiej bramie.—A. Tarnowski. 5263

Sklepowe urządzenie, t. j.: szafy, kontuary wystawa i znaki, po zwijającym się magazynie sasko-galanteryjnym, prawie nowe, do sprzedania za pół ceny. Wiadomość na miejscu. Elektoralna 31. 765

Narzędzia blacharskie do sprzedania. Ul. Łucka № 1, stróż wskaże. 5459

Garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, do sprzedania za nizką cenę. Podwal 8, pierwsze piętro. 763

Z powodu wyjazdu, do sprzedania meble mahoniowe, utrechtem bordo kryte, roboty Simlera. Obejrzeć można od 10 do 1-ej i od 3-ej do 6-ej, Widok 21a, mieszk. 1, wejście z bramy. 5536

Z powodu wyjazdu, do sprzedania: łóżka, meble, siodła, burka, portjery i inne przedmioty, Mokotowska 15, mieszk. 6. 766

Za bardzo przystępną cenę szafy rozbierane, szafki kawalerskie, wszystko orzechowe. Twarda 15, u stolarza. 5481

Jest do sprzedania wózek dziecinny. Wiadomość: Elektoralna № 5, mieszkania 25.

Z powodu nagłego wyjazdu pozostawiono do sprzedania u stróża domu № 11 przy ulicy Chmielnej meble z 5-ciu pokojów, które można nabyć bardzo tanio. 5446

2 garnitury czarne, jedwabnym materjałem pokryte, 2 garnitury orzechowe, elegancko wykończone, oraz inne meble bardzo tanio do sprzedania. Ulica Mokotowska № 23, mieszkania 37. 5361

Urządzenie gazowe, składające się z gazometru, 2 żyrandolów, 2 lamp i 1 beku, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Smolna № 17, mieszk. 5. Zgłaszać się można pomiędzy 11-tą a 1-szą, albo od 6 do 8 po południu. 5369

Do sprzedania łóżka medaljonowe orzechowe i jesionowe, umywalnie, komody i szafy u stolarza. Chmielna № 10. 5319

Meble tanio, parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera.

Kassa ogniotrwała do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 4, m. 5. 5190

Czapki mezkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 5253

Fortepian zagraniczny, mało używany, meble salonowe, kredens, stół, krzesła dębowe, szafka z lustrem, łóżka, toaleta, umywalnia, biurko stylowe, szafa do ubrania, kozetka z fotelikami, stoliki do kart, kandelabry, żyrandol, lampa, firanki z gzemsami i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 5440

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszk. 14. 5502

Meble czarne orzechowe i dębowe z ośmiu pokojów, kompletne urządzenie całe, lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, lampy, dywany, tremo, firanki. Twarda № 6, pierwsze piętro od frontu, mieszkania 8. 5121

Mebli garnitur do sprzedania. Pańska 40, mieszkania 17. 5704

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 5799

Do sprzedania maszyna Whellera i Wilsona, lampa wisząca, lampa stołowa. Plater. Wronia № 17, mieszkania 3. 5728

Potrzebna biała suknia. Wiadomość w magazynie sukien, Dzika № 2. 805

2 psy wyżły, jeden młody ceter, a drugi ponter, do sprzedania. Ulica Wilcza № 8.

Pianino i meble (tanie), do sprzedania. Karmelicka 5, mieszk. 5. 804

Bardzo tanio do sprzedania! Garnitur orzechowy, stylowy, w aksamit bordo; szeslong w skórę amerykańską pokryty. Ulica Śliska № 8, mieszkania 26. 5843

Ktoby miał do zbycia fotel na kółkach, dla osoby słabej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Hr. Berga № 3, u stróża. 5797

Garnitur dębowy 75, szafa 15, komoda 13, łóżko 3 ruble. Smolna 10, m. 8. 5820

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów, szeslongi, kozetka, foteliki, sofa, lustro, szafa, otomanka, łóżka, materace, umywalka, stół obiadowy, krzesła. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, u tapicera. 5844

Fortepian Kralla sprzedaję, wynajmuję, oraz meble. Senatorska 22, mieszkania 5.

Do sprzedania: Szafa gdańska antyk (kredens), stół inkrustowany, zegar bronzowy antyk, obrazy, lustro owalne, słupy z wazonami, żyrandol, świeczniki, portjera, lambrekiny, różne meble, siodło damskie, garderoba damska, bluzy płócienne, szynel dla ucznia, ubranie i palto chłopczyka, skrzynia gdańska do futer. Żurawia 27A, mieszkania 3, od godziny 11-tej do 4-tej. 5809

Koń kary wierzchowy, zdatny i do zaprzęgu, sprzedaje się w ujazdowskich koszarach pułku litewskiego. 5838

Do sprzedania kassa żelazna drezdeńska, z pojedyńczemi drzwiami, używana, za rs. 95. Wiadomość: Elektoralna № 45, mieszk. 6.

Maszyna Singera damska, zdatna i do krawieczczyzny, mało używana, za rs. 30, ulica Żurawia 18, Rasieński. 5848

Meble do sprzedania z 5-u pokojów. Ul. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 5856

Suknie jedwabne, letnie, oraz okrycia do sprzedania. Chmielna 26, mieszk. 11, od godziny 10 do 1½. 810

Bilard mały z przyrządem do sprzedania tanio. Mylna № 3. Stołow. 5869

Fortepiany! kupuję używane. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 5863

Interesa handl. i majątk.

Dom nowy, 3-piętrowy, z takąż oficyną, przy ulicy Marszałkowskiej położony, z dochodem 4,500 rubli, na dogodnych warunkach do sprzedania. Do kupna potrzeba około 25,000 rubli. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. K. D. 25,000 721

Willa w Nałęczowie, murowana, umeblowana, o kilkunastu pokojach, ze stajnią, wozownią, ogrodem, sadzawką, do sprzedania. Marjensztadt № 1B, od 3 do 4½, stróż wskaże. 5479

Kapitały w mniejszych sumach potrzebne są na dobrą hypotekę miejską. Wiadom.: Smolna № 17, mieszkania 11. 5450

Sklep spożywczy, duży, na jednej z ruchliwszych ulic, jest do sprzedania zaraz. Bliższą wiadomość udzieli biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 18.

Zamiana. Nowy, piękny, murowany, 3-piętrowy z oficynami dom w Warszawie do zamiany na dobrą summę hypoteczną, lub na majątek nie obdłużony. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno № 12, mieszkania № 10, codziennie do 1-ej z południa. 5654

Magle do sprzedania przy ulicy Podwal № 3. 5659

Sklep spożywczo - dystrybucyjny z powodu słabości do sprzedania. Żelazna № 5. 5663

Sklep galanteryjno-rękawiczniczy, egzystujący lat 15, jest zaraz do sprzedania z powodu słabości. Ulica Niecała № 8. 5680

Rs. 6,000 do ulokowania na dom w Warszawie na 8%. Wiadomość u Prażmowskiego, w kancelarji p. Olszowskiego Rejenta.

Rubli 2,000 do 3,500 potrzebną jest pożyczka na rok jeden, na hypotekę, pewność zupełna. Oferty upraszam składać w kantorze tegoż pisma, pod literami „F. R. 3,500."

Do sprzedania sklep spożywczy. Chmielna № 6. 5641

Dystrybucja wraz z pismami perjodycznemi i norymberszczyzną jest do odstąpienia każdego czasu, z powodu słabości, istniejąca od lat 20. Ul. Podwal № 3. 5580

Osoba mająca rs. 3,000 oprócz zapewnienia tychże, może mieć mieszkanie przy porządnej familji, życie i wynagrodzenie podług umowy. Adresy: lit. K. S. R. proszę składać w kantorze Kurjera. 5610

Do sprzedania: dom murowany, piętrowy, z takąż oficyną i ogrodem owocowym, w środku miasta, ogółem łokci kwadr. 6,200, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowolipie № 14, mieszkania № 1. 5556

Sklep spożywczo - dystrybucyjny, położony między fabrykami, dobrze procentujący, do sprzedania. Leszno № 21. 5604

Magle do sprzedania. Włodzimierska № 14, od Hr. Berga № 3. 5453

Folwark z powodu wyjazdu do sprzedania za nizką cenę, włók 11, koleją Wiedeńską. Saski plac № 7, u p. Kiryczenko. Tamże fortepian i meble. 5484

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania traktjernia za rs. 100, róg Chłodnej i Walicow № 11. 5456

Dom drewniany, na gruncie 3,000 łokci □ do sprzedania na umówiony kapitał, na procent od takowego. Wiadomość: ulica Śliska № 1471/25, u właściciela, r. do 10 po południu od 2 do 6 godz. 4999

Plac łok. □ 3,841 przy ulicy Pięknej, blizko Alei Ujazdowskiej do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Szkolna 5, u rządcy.

Korzystny interes. Zaraz do odstąpienia restauracja, z całem urządzeniem, komorne bardzo tanie. Wiadomość: Nowowiejska № 9.

Emeryt lub osoba samotna, posiadająca kapitału 1,000 do 1,500 rs. oprócz zupełnej gwarancji i uczciwego procentu, może mieć całkowite utrzymanie. Adres w kantorze Kur. pod lit. J. H. 38. 5405

Dystrybucja do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 9. 5376

Do sprzedania w każdym czasie sklep norymbersko-galanteryjny. Mieszkanie przy sklepie. Wiadomość: ulica Chłodna № 25.

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Zielna № 2. 5622

Rs. 10,000 do 15,000 potrzeba na 1-y № w Warszawie na dom po 20,000 rs. towarzystwa. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. W. 5724

Majątek włók 25, bez serwitutów, ziemia w połowie pszenna, w połowie żytnia, budynki murowane, rezydencja ładna, w blizkości kolei i dużego miasta, z inwentarzami, do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu. ulica Nowolipie № 45. 5819

Cukiernia egzystująca od lat 30, w dobrym punkcie miasta, świeżo odnowiona, z powodu interesów familijnych do ostąpienia. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 54, w zakładzie pogrzebowym. 5832

Sklep z wiktuałami i dogodnem mieszkaniem, przy ulicy Pańskiej w domu № 56, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość w tymże sklepie. 5837

Potrzebna suma 20,000 rs. na dom trzypiętrowy, z takąż oficyną, po Towarzystwie, na pierwszy numer, na 8 procent. Życzeniem by była suma małoletnich. Reflektanci zechcą adresy składać w kantorze Kur. War. pod lit. B. P. 20,000. 5862

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość tamże, Twarda 26. 808

Rs. 20,000 potrzeba na pierwszy numer po towarzystwie na, procent umiarkowany. Wiadomość u rejenta Samkowskiego.

Dzierżawa 12-letnia, 5½ włók, pod miastem, 4,500 Jerozolimska 33. 5851

Mleczarnia do odstąpienia, w dobrym punkcie, 18 lat egzystująca. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 811

Rubli 30 do 35,000 potrzebne na spłatę, na 1-szy numer hypoteki po towarzystwie, na 1-go Lipca r. b. Oferty należy składać w kantorze Kur. War. pod lit. L. K. 5803

Osoba mogąca pożyczyć 1,000 rubli może znaleść całe utrzymanie, przy zacnej rodzinie, pod gwarancją hypoteczną. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 5859

Potrzeba 2,600 rubli do wypożyczenia na hypotekę, osoba pożyczająca bez różnicy płci, może objąć posesję w zarząd i otrzymać w procencie mieszkanie i ogród warzywny i umówiony procent w gotowiźnie, tudzież wynagrodzenie za zarząd. Procent, wynagrodzenie, jak również fundusz na zrealizowanie kapitału, będzie można potrącać sobie z pobieranego czynszu za komorne od lokatorów. Bliższą wiadomość udzieli adwokat Starzyński, Freta 12. 5833

Tanio do sprzedania plac 2029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 26a, mieszkania № 1. Pośrednictwo wyłącza się. 5865

Sklep spożywczo-norymberski, z wystawą, urządzeniem i towarem, do odstąpienia natychmiast z powodu zmiany interesu. Ulica Leszno 19. 5866

Dom murowany, w punkcie handlowym, z dochodem 3,500 rs., do sprzedania za 24,000 rs. Do kupna potrzeba około 10,000 rs. Suma dobrze lokowana będzie przyjętą. Wiadomość: Miodowa № 3, 2-e piętro, lokalu 14, w godzinach między 12 a 2. 792

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia chambres-garnies z zupełnem urządzeniem, za przystępną cenę, składające się z 9 pokojów, dużej kuchni i osobnej góry. Wiadomość: ulica Długa № 11, mieszk. 10. 5836

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Freta № 11. 5834

Magle wiedeńskie do sprzedania. Włodzimierska № 7. 5817

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Mostowa № 16. 5840

Kawiarnia w dobrym punkcie jest do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 12, wiadomość na miejscu. 5828

Krowiarnia do sprzedania z całem urządzeniem i b. tanim lokalem i krowa holenderska dająca 24 kwart mleka dziennie. Wiadomość: kiosk, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 5794

Lokale.

Pokoje elegancko umeblowane, pojedyńcze i familijne wynajmuje się na dnie, miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 5681

We wsi Pszczonowie, w blizkości Skierniewic, są do wynajęcia letnie mieszkania, składające się z 2-ch lub więcej pokojów, mogą być ze stajnią i wozownią, w parku i ogrodzie owocowym. Las, oraz kościół blizko, zaś kupno produktów na miejscu, komunikacja do Skierniewic ułatwiona. Bliższa wiadomość: róg ulic Złotej i Zielnej № 6a, pomiędzy godzinami: 8-ą a 10-ą zrana i 3-ą a 5-ą wieczorem, stróż wskaże. 5694

Cztery pokoje w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia zaraz na kwartał. Wiadomość: Smolna № 17, u właściciela. 5449

Bardzo tanio, za rs. 17 miesięcznie do wynajęcia część sklepu, z urządzeniem i gazem, na pryncypalnej ulicy, na magazyn strojów damskich. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 801

1 pokój przy familji, ze stołem, na przystępnych warunkach do wynajęcia dla osoby moralnego prowadzenia, mężczyzny lub kobiety. Elektoralna № 5, mieszk. 13. 5697

Apartament 7, 10 pokojów, wejście piękne, dwa balkony, wygody odpowiednie, do najęcia od Lipca. Nowy-Świat, dom Korpaczewskiego. 788

Pokój do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej. Jerozolimska 17, u właścicielki domu. 786

7 pokojów na 1-m piętrze i 7 pokojów na 2-m piętrze po chambres garnies, z 2-ma przedpokojami, 2 kuchniami, z wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Nowy-Świat 55. 776

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera. pod lit. S. R. 3525

Do odstąpienia od 1 Lipca lokal, na pierwszem piętrze, od frontu, złożony z 5 pokójów, kuchni, przedpokoju, zaopatrzony w gaz wodę i wszelkie wygody gospodarskie. Wiadomość na miejscu, Graniczna 9. 5089

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 piętro, front i od 8 Lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro, front. Ul. Tamka № 8. 5249

Apartament składający się z 10 pokojów, z wszelkiemi możliwemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., dom Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 5209

6 pokojów na 2-m piętrze; 4 pokoje na 1-m piętrze, wszelkie wygody, od 1 Lipca Chmielna 9. 5395

Za usługę poszukuje mieszkania małżeństwo bezdzietne. Wiadomość: Wspólna № 23b, m. 20. 5473

10 pokojów na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 5543

Od 1-go Maja jest do wynajęcia pokój umeblowany, od frontu, na parterze, z osobnem wejściem. Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 1. 5488

Letnie mieszkanie. Dom o 6-u pokojach z kuchnią w ogrodzie, z meblami, oraz naczyniem stołowem i kuchennem, przy domu lodownia, piwnica, kąpiele w stawie, las sosnowy o 2 wiorsty, konie i powóz na żądanie za osobną dopłatą. O pięć wiorst od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Nowo-Radomsk. Wiadomość u adwokata Siemiradzkiego, Żurawia 15. 5635

Zaraz, między ogródkami 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, piwnica, rs. 330 rocznie; dwa pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój, piwnica rs. 144, oba mogą być połączone. Mniejsze mieszkania od św. Jana. Od Kopernika Oboźną, Dobra № 8, ku Tamce. 5333

Lokale po 5 i 4 pokoje, przy ulicy Marszałkowskiej № 54, blizko ogrodu Saskiego. do najęcia od 1 Lipca, u rządcy. 5120

Za rogatką Marymontską, w nowej willi w Kaskadzie, są co dzień jaja od kur włoskich i kaczek krzyżowanych z indyjskiemi, tuzin rs. 2, a drugich rs. 3. 5455

Ciechocinek. Lokale wynajmują się: — Wspólna № 12, mieszkania 3. 5388

Pokoje umeblowane, od 1 do 3, do wynajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska № 5, mieszkania 14. 5443

Letnie mieszkanie o czterech pokojach i kuchni, wśród dużego ogrodu, przy trzeciej wiorście, za rogatką Mokotowską w kolonji Szopy Niemieckie. 5539

Od 1-go Maja i nadal, jasne, zdrowe pomieszkanie o bardzo wygodnym rozkładzie, złożone z 4 pokojów, przedpokoju, kuchni, balkon od podwórza, dwie piwnice i dwie górki, wskutek wyjazdu tanio do oddania. Sosnowa № 11, przy Siennej. 5494

Do najęcia od 1-go Maja do 1-go Lipca, Hoża № 11, mieszkania 4, 1-e piętro: dwa piękne pokoje od frontu, z balkonem, przedpokój, kuchnia, z meblami lub bez mebli.

2 letnie mieszkania w Lisowicach pod Koluszkami do wynajęcia z meblami i wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość u adwokata Knolla, Bracka 2A, między g. 5 a 7.

Sklep obszerny, do którego mogą być dołączone 3 pokoje, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 6. Wiadomość u właściciela domu. 5578

Letnie mieszkania wyjątkowo ładne w pałacyku z lasem, ogrodem, stawem i od Wisły wiorsta, od przystanku drogi Nadwiślańskiej dobra wiorsta. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 5619

Świętokrzyzka № 17. Razem lub oddzielnie 6 i 5 pokojów od frontu, oraz 6 w oficynie. 5571

Na letnie mieszkanie lub też na rok cały, jest do wynajęcia dom murowany, z ogrodem owocowym, warzywnym i spacerowym, z wszelkiemi wygodami, stajnią i wozownią, 6 mil od Warszawy szosą. Bliższa wiadomość: ulica Widok № 7, mieszkania 3, pomiędzy 1 a 4-tą godziną codziennie. 5086

Dom obszerny, złożony z 7 pokojów i kuchni, wraz z ogrodem 6-morgowym, jest do wynajęcia każdego czasu we wsi Jeziorna, 14 wiorst od Warszawy, 7 od Willanowa. Wiadomość u właściciela dóbr Bielawa, graniczących z Jeziorną. 709

Całe piętro do wynajęcia na kancelarję zakład naukowy, lub kwatery uczniowskie przytem większe i mniejsze lokale. Piękna 23

Letnie mieszkania w obszernym ogrodzie, za rogatką, wprost Promenady Belwederskiej. Wiadomość: Długa № 28. kąpiele.

Przy ulicy Ogrodowej są do wynajęcia od 8 Lipca lokale, składające się z czterech pokojów z balkonami. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 740

Na letnie mieszkanie w Skierniewicach pokój pojedynczy lub z kuchnią i usługą lub bez. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 55. 5375

Salon duży z balkonem i gabinetem, z urządzeniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej № 54. 726

Do wydzierżawienia 1 Lipca sklep z pokojami, piwnicami i górą. Mokotowska 12.

Mieszkanie składające się z 15-tu pokojów i kuchni, zdatne na ponsjonat żeński lub męzki, albo inny zakład, w którym od lat 16 mieści się pensja żeńska, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. W razie potrzeby może być dodane jeszcze parę pokojów. Ulica Ogrodowa № 25. 5322

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r., przy ulicy Podwal № 26, sklep z mieszkaniem na szynk wódek i piwa, egzystujący 20 lat. Sklep na kawiarnię egzystującą od kilku lat, 3 pokoje, salon z przedsionkiem, wygódką, stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu.

Mieszkanie letnie do wynajęcia w Wólce Radzymińskiej, 2 mile od Warszawy położone, między lasami. Wiadomość na miejscu, u kolonisty Tomasza Urban. 5802

Plac Teatralny № 7. Do wynajęcia od 1 Lipca 6 dużych 2-okiennych pokojów, pasaż, kuchnia i 2 pokoje za kuchnią, piwnica i góra, po magazynie mód, na 1-m piętrze. Takież same dwa lokale, o jeden przedpokój większe, na 2-m piętrze. 793

W Aleksandrowie od miasta powiatowego Radzymina 1½ wiorsty i od Warszawy 20 wiorst, w którem mieści się stacja pocztowa, jest do wynajęcia każdego czasu, na letnie mieszkanie całkowicie lub częściowo dwór murowany, mieszczący w sobie 7 obszernych pokojów, dwie werendy, kuchnię, kilka piwnic i lodownię, położony w suchej miejscowości. Poczty odchodzącej codziennie o godzinie 8 m. 30 rano do Warszawy i wracającej o godz. 8 wieczorem z Warszawy, ma pewną i nie kosztowną codzienną komunikację z Warszawą; lasek odległy od dworu 50 prętów, mleko prosto od krowy, lub kwaśne, śmietana słodka i kwaśna, masło świeże do nabycia każdodziennie, po wiejskich cenach. Wiadomość, Dawid Gingold w Radzyminie. 5815

Sklep do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w hotelu Kowieńskim, przy ulicy Koziej; tamże piwnice duże na skład piwa, lub jaki inny proceder. 5814

2 pokoje elegancko umeblowane, z balkonem, od frontu, do odnajęcia zaraz. Marszałkowska № 37, mieszk. 12. 5812

Pokój porządnie umeblowany, od 1 Maja do najęcia. Zgoda 3, róg Złotej, w oficynie, drugie piętro, mieszk. 5. 5824

Potrzebny jest pokój, w blizkości Banku Polskiego, od dnia 1 Lipca, ze schowankiem na opałowy materjał. Wiadomość u Bielskiego urzędnika tegoż Banku. 5845

Lokal z ogródkiem w okolicy ludnej, służyć mogący na restaurację z bawarją. Wiadomość: Wilcza № 11—zmieniony 21. w domu Grabowskiego, u właściciela. 5764

Pokój duży, umeblowany, z samowarem i usługą, do wynajęcia od 8 Maja. Zielna 15, mieszkania 7. 5800

2 pokoje elegancko umeblowane do odnajęcia od 1-go Maja, z usługą. Nowogrodzka № 14, mieszkania № 5. 5811

Przy francuzce pokój. Wspólne wejście, usługa 9 rs. Jest fortepian. Nowolipie № 6, mieszkania 2, do godz. 11 rano. 5823

Do wynajęcia od każdego czasu piekarnia razem z mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią bardzo tanio. Ulica Pokorna № 6. 5822

Do najęcia: stajnie na parę koni wyścigowych; cztery pokoje, kuchnia, ogródek, od św. Jana. Piękna № 31. 5830

Pokój duży do wynajęcia. Plac Teatralny № 7, mieszkania 22. 5858

Lokal w najpiękniejszem i najświeższem położeniu, balkon na Wisłę, dla osób słabych, potrzebujących kąpieli, salon, 2 pokoje elegancko meblowane, przedpokój, kuchnia, dwa wchody, na całe lato do najęcia, miesięcznie rs. 60. Marjensztadt № 2. 5852

2 pokoje na 1-m piętrze wraz z kuchnią są do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Królewskiej № 13, wprost ogrodu Saskiego. Wiadomość u stróża. 5769

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r., w domu pod № 434 przy ulicy Chmielnej, lokal składający się z 4-ch pokjów, salonu o 3-ch oknach z balkonem, przedpokoju 2-ch spiżarsk i kuchni, w domu frontowym. Także w nowo-wybudowanej oficynie są lokale składające się z dwóch lub 3-ch pokojów. 5810

5 pokojów, przedpokój, kuchnia ze zlewem i werenda na ogród, do wynajęcia od 1-o Lipca przy alei Szucha № 19 domu, obok Botanicznego ogrodu. 5835

Doniesienia rozmaite.

Najdokładniej, śpiesznie i najtaniej, reperuje maszyny do szycia i do robienia pończoch, pośredniczy w kupnie i sprzedaży maszyn W. J. Olszewski, Elektoralna № 26, róg Solnej. 5528

Ważna wiadomość dla fabryk kwiatów. — Przyjmuje się wszelkie obstalunki i reperacje przyrządów kwiaciarskich, ręcząc za akuratną robotę i punktualne ich wykończenie. Zieliński i Wróblewski, Długa, w hotelu Drezdeńskim. 5517

Tania pracownia sukien i bielizny wykończa wszelkie roboty prędko i gustownie podług najświeższych modeli paryzkich, z czem poleca się szanownym paniom. Krakowskie-Przedmieście № 77—11. 5670

Obiady gospodarskie do odstąpienia. Sienna 4 lit. K. 5710

Karbowanie falban, wykonywa pracownia ubrań dziecinnych Wojcińskiej. Ul. Grzybowska 8. 5713

Dla panów felczerów jest do odstąpienia korzystny interes. Wiadomość ul. Nowolipie № 60 u felczera. Tamże są do wynajęcia 2 wozownie zdatne na składy. 5646

Potrzebny jest na letnie pomieszkanie student, izraelita od 1 Maja. Wiadomość: Twarda № 1, u właściciela domu. 5719

Ciepła № 9, m. 5. Przyjmuje do roboty krawaty z przygotowanego materjału, z magazynu lub też z własnego na obstalunek.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Poszukuje się biletu uwalniającego od wojska (zaczetnaja kwitancja). Oferty pod adresem Bernharda Friede. Kalisz. 760

Najtaniej prędko wykończa suknie pracownia Stanisławy, podług najnowszych żurnali. Hoża № 7. 5403

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Kapelusze męzkie przyjmuje się do wykończania, oraz felpę i szapoklaki do szycia. Sewerynów 12, mieszk. 9. 5780

Zamówienia na portrety olejne, obrazy religijne, kopje, odnawianie starych obrazów i t. d. Ul. Szpitalna № 2. m. 16. 5784

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2. 5804

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 10, z umieszczeniem dziecka. Ulica Krucza № 3. 5850

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 5259

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 4792

Kobieta życzy przyjąć dziecko do piersi Ulica Gęsia № 55B, m. 6. 5796

Mamki młode, ze świeżym, starszym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ul. Wspólna 6. 5868

Mamki młode, wiejskie: polki i niemki, bez długu, u akuszerki. Ul. Żurawia № 11.

Mamka z młodym i obfitym pokarmem jest przy ulicy Tamka № 39, mieszkania № 6, 1-sze piętro. 5664

Mamki młode z obfitym pokarmem u akuszerki. Śliska № 32. 5857

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 5842

Znalezione zostały pieniądze w papierach procentowych, za udowodnieniem odebrać można w kasie gubernjalnej, u kasjera wydającego emeryturę. 5540

Do wynajęcia od 1 Lipca rozmaite mieszkania, oraz do sprzedania pianino berlińskie, sztachety żelazne i dwa sążnie kamieni. Wiadomość: Mokotowska № 5. u właściciela. 5394

Wyżeł młody maści białej z kasztanowatem, przybłąkał się. Praga, ulica Ząbkowska № 209, u stolarza. 5847

Nagrody rs. 20 temu, kto odprowadzi, lub da znać, gdzie się znajduje pies czarny, z małą, białą łatką na piersiach, wabi się Charbon, do właściciela domu, Bednarska 16.

Zgubiono w dniu 14 b. m. bransoletkę granatkową w kościele u Fary wieczorem o godzinie 6. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Bielańską № 5, do sklepu ogrodniczego za nagrodą. 5662

W [illegible].—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 6 (18) Априля 1885г
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.